

Reforma partii warunkiem odnowy

Jan Ryszard Kurylczyk I sekretarzem KW

(Obsługa własna) Wczoraj na pierwszym w tym roku posiedzeniu zebrał się Komitet Wojewódzki PZPR w Słupsku. Tematem obrad, prowadzonych pod hasłem „Reforma partii warunkiem odnowy” był nowy model działania wojewódzkiej organizacji partyjnej, przyjęty po długiej, wnikliwej, ogólnospołecznej dyskusji. Posiedzenie plenarne otworzył sekretarz KC PZPR, I sekretarz KW w Słupsku Zygmunt Czarzasty, składając u progu nowego roku najlepsze życzenia członkom partii i mieszkańcom Ziemi Słupskiej.

Przewodnictwo obrad przejął sekretarz KW Borys Drobko, witając na wstępie przybyłych również na ob-

radę członka KC PZPR — Jerzego Kaisa, członka CKKR Grażynę Po-

Kadrowej KC — Jerzego Świdarskiego, kierownika Wydziału Nauki, Oświaty i Postępu Naukowo-Teknicznego KC — Bogusława Kędzię, oraz wiceministra budownictwa i gospodarki przestrzennej — Czesława Przewoźnika. W obradach uczestniczyli ponadto sefowie wojewódzkich instancji ZSL i SD, organizacji katolików świeckich, posłowie Ziemi Słupskiej na Sejm PRL oraz grupa pięćdziesięciu bezpartyjnych działaczy społecznych.

(dokończenie na str. 3)

Stanowisko Komitetu Centralnego PZPR w sprawie pluralizmu politycznego i pluralizmu związkowego

1. Kształt reform systemu politycznego wyznaczają zasady ustrojowe, społeczne wartości i cele socjalizmu, polska racja stanu.
2. Pluralizm polityczny i pluralizm związkowy — integralna część koncepcji ustrojowej PZPR — staje się istotnym składnikiem rzeczywistości społeczno-politycznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jego instytucjonalne formy, zasady i praktyka funkcjonowania — to sprawa otwarta, zależna od woli klasy robotniczej, ludzi pracy, całego społeczeństwa oraz od konkretnych uwarunkowań społeczno-gospodarczych i politycznych życia kraju.
3. Komitet Centralny uważa za konieczne określenie nowej formuły kształtowania pluralizmu politycznego. Jej urzeczywistnienie będzie sprzyjać umocnieniu demokratycznego, praworządnego państwa socjalistycznego, odpowia-

dającego potrzebom ludzi i ich aspiracjom do obywatelskiej współodpowiedzialności. Formuła pluralizmu politycznego powinna odzwierciedlać zróżnicowanie i wielość interesów oraz politycznych orientacji, a także przekonanie poszczególnych grup i kręgów społeczeństwa, sprzyjać rozwiązywaniu sprzeczności i sporów bez szkody dla nadrzędnych wartości narodu i państwa — w ramach struktur państwa, a nie przeciw nim. Komitet Centralny potwierdza gotowość PZPR do prowadzenia dialogu i poszukiwania form porozumienia z każdą konstruktywną siłą polityczną, jeżeli ta — niezależnie od orientacji politycznej i inspiracji ideowej — przestrzega porządku konstytucyjnego kraju, a za wartość najważniejszą uznaje dobro i pomyślność przyszłego narodu i państwa.

(dokończenie na str. 2)

Z. Czarzasty w słupskiej „Kapenie”

(Inf. wł.) Wczoraj po zakończeniu obrad plenum KW PZPR w Słupsku sekretarz KC PZPR Zygmunt Czarzasty wraz z I sekretarzem KW Janem Ryszardem Kurylczykiem i przewodniczącym WRN Andrzejem Szczepańskim udał się na spotkanie z aktywem kierowniczym Komunalnego Przedsiębiorstwa Naprawy Autobusów. Goście interesowali się m.in. wynikami pracy załogi „Kapeny” w ub. roku.

Sylwester Wojewódzki, dyrektor naczelny „Kapeny”, poinformował, iż przedsiębiorstwo uzyskało w ub. roku zadowalające rezultaty. Np. produkcja sprzedana wzrosła w porównaniu z poprzednim rokiem o ok. 12 proc. (licząc w cenach stałych) przy niespełnia 1-procentowym spadku zatrudnienia. Pomyślnym okazał się zwłaszcza ostatni miesiąc ub. roku, kiedy to podstawowe relacje ekonomiczne były znacznie korzystniejsze od średnich w poprzednich miesiącach.

(dokończenie na str. 2)

N. Ryżkow o likwidowaniu skutków trzęsienia ziemi

Moskwa (PAP). Kierujący pracami komisji Biura Politycznego KC KPZR premier ZSRR Nikołaj Ryżkow wyraził zadowolenie z przebiegu likwidowania skutków trzęsienia ziemi w Armenii.

W wywiadzie dla programu telewizyjnego „Wiemia” Nikołaj Ryżkow powiedział, że według pierwszych obliczeń, na odbudowę potrzebne było 6,5 mld rubli, nie licząc odszkodowań za straty materialne poniesione przez ludzi. Obecnie sumę tę szacuje się na 8 mld rubli.

Jest to praktycznie połowa rocznego przyrostu dochodu narodowego ZSRR. Dlatego trudności będą znaczne. W żadnym jednak wypadku rząd ZSRR nie zrezygnuje z wytyczonego na obecną 5-letnią planu rozwiązywania problemów społecznych. Istnieje sposób, który pozwoli likwidować skutki tej strasznej klęski żywiołowej nie godząc w ogólny rozwój kraju — podkreślił Nikołaj Ryżkow.

Parlament Europejski za likwidacją broni chemicznej

Paryż (PAP). W czwartek Parlament Europejski opowiedział się za jak najszybszym zawarciem konwencji przewidującej całkowity zakaz broni chemicznej i likwidację jej zapasów.

W przyjętej przez parlament rezolucji podkreślono rolę dokumentu opracowywanego obecnie w Genewie na konferencji w sprawie rozbrojenia. Członkowie parlamentu jednomyślnie domagali się stworzenia pod egidą ONZ skutecznego systemu kontroli przestrzegania tej konwencji.

Trzęsienie ziemi w Los Angeles

Waszyngton (PAP). W środę wieczorem Los Angeles nawiedziło trzęsienie ziemi, wzbudzając panikę wśród ludności. Jak poinformowały władze miejskie, wstrząsy spowodowały przerwanie dopływu prądu do 93 tys. domów, zarysowały się ściany wielu domów, włączyły się również sygnały alarmowe, zerwana została łączność telefoniczna. Miasto ogarnęły ciemności.

Sily trzęsienia nie podano. Brak również danych nt. ewentualnych ofiar. Trzęsienie trwało 15 sekund i było odczuwalne w promieniu 100 km od Los Angeles.

Domagają się pensji w markach

Belgrad (PAP). Ukazująca się w Zagrzebiu gazeta „Wjesnik” podała, że robotnicy fabryki w Cakovcu (północna Chorwacja) zażądali, by wypłacano im pensje w markach zachodniemieckich w celu skuteczniejszej ochrony ich interesów przed 250 proc. inflacją i szybkim spadkiem wartości dinara.

Swoje żądanie robotnicy motywują tym, że większość produkcji zakładów „Medjumurje” wysyłana jest na eksport właśnie do Republiki Federalnej Niemiec.

nieniem sfery gospodarczej. Wskazano na istniejące możliwości i nie w pełni wykorzystany potencjał obu stron w tej dziedzinie.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie w związku z zaprzestaniem działań wojennych między Iranem a Irakim.

Premier Iranu podkreślił uznanie swojego kraju dla międzynarodowej aktywności Polski na rzecz pokoju i bezpieczeństwa, w tym dla polskiego planu zmniejszenia zbrojeń i zwiększenia zaufania w Europie Środkowej. (PAP)



USA. W Waszyngtonie rozpoczęły się uroczystości objęcia prezydentury przez George'a Busha. Na zdjęciu: G. Bush i wiceprezydent Quayle wraz z małżonkami u stóp pomnika Lincolna.

CAF-AP—telefoto

Z Koszalina dla uczniów w Armenii

(Inf. wł.) Dyrektor Fabryki Pomocy Naukowych w Koszalinie Mieczysław Zielecki poinformował nas, że załoga tego przedsiębiorstwa postanowiła odpowiedzieć na apel przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego TPPR i sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koszalinie Henryka Pacjana, wzywając do udzielenia pomocy Armenii, dotkniętej niedawno tragicznymi skutkami trzęsienia ziemi.

Koszalińscy mielarze zobowiązali się wyprodukować wyposażenie jednej klasy-pracowni dla przyszłej szkoły w Armenii. (el)

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVI NR 17 (11356) 1989-01-20 PIĄTEK CENA 15 zł Wyd. 12

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

E. Szewardnadze proponuje rozbrojeniowy szczyt

Wiedeń (PAP). Zgodnie z oczekiwaniami Związek Radziecki ponownie przechwycił w swe ręce inicjatywę na płaszczyźnie rozbrojenia. Minister spraw zagranicznych ZSRR Eduard Szewardnadze zaproponował w swym przemówieniu na czwartkowym posiedzeniu plenarnym, kończącym wiedeńskie spotkanie KBWE, zwołanie szczytu z udziałem szefów państw i rządów, które podpisały helsiński Akt Końcowy, poświęconego rozbrojeniu w Europie. Powiedział, że cele europejskich rokowań rozbrojeniowych są obecnie takie, że ich przedyskutowanie przez przywódców państw stało się obiektywną koniecznością.

A oto niektóre inne wątki z przemówienia ministra Szewardnadze:

(dokończenie na str. 2)

W. Jaruzelski przyjął premiera Iranu

19 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce premiera Islamskiej Republiki Iranu Mir Hosseina Musawiego.

W trakcie rozmowy nawiązano do historii stosunków polsko-irańskich, w tym do pobytu żołnierzy i oficerów polskich na ziemi irańskiej w latach drugiej wojny światowej. Wymieniono poglądy na temat stosunków dwustronnych oraz głównych problemów międzynarodowych.

Zaakcentowano konieczność podniesienia na wyższy poziom współpracy między Polską a Iranem, ze szczególnym uwzględ-

nieniem sfery gospodarczej. Wskazano na istniejące możliwości i nie w pełni wykorzystany potencjał obu stron w tej dziedzinie.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie w związku z zaprzestaniem działań wojennych między Iranem a Irakim.

Premier Iranu podkreślił uznanie swojego kraju dla międzynarodowej aktywności Polski na rzecz pokoju i bezpieczeństwa, w tym dla polskiego planu zmniejszenia zbrojeń i zwiększenia zaufania w Europie Środkowej. (PAP)

Noworoczne spotkanie z twórcami kultury

Zgodnie z tradycją w Sali Kolumnowej pałacu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się 19 bm. noworoczne spotkanie najwyższych władz z wybitnymi twórcami i działaczami kultury. Na spotkanie przybyli: Wojciech Jaruzelski, Mieczysław F. Rakowski, Roman Malinowski i prof. Bogdan Suchodolski.

Spotkanie stało się niecodzienną okazją do bezpośrednich rozmów twórców i działaczy z Wojciechem Jaruzelskim, który interesował się ich zamierzeniami, problemami, dokonaniami i działalnością placówek artystycznych, kulturalnych, oraz związków i stowarzyszeń twórczych. Twórcy dzielili się także z W. Jaruzelskim swoimi uwagami o X Plenum KC PZPR wyrażając satysfakcję z rezultatów jego przebiegu i postanowień. (PAP)



Koszalińskie Zakłady Naprawy Samochodów unowocześniają park maszynowy. Na wydziale produkcji urządzeń zamontowano maszyny wykorzystujące wysokociśnieniową hydraulikę. (kar)
Na zdjęciu: elektronik Piotr Ziółkowski uruchamia automat tokarski ATF-45 N, współpracujący z komputerem.

Fot. K. Ratajczyk

Spotkanie w KW PZPR

Nowe elementy politycznej rzeczywistości

(Inf. wł.) Uczestniczący w obradach X Plenum członkowie KC PZPR z województwa koszalińskiego — I sekretarz KW Eugeniusz Jakubaszek i szypier z kołobrzeskiej „Barki” Ryszard Klimczak — spotkali się wczoraj w KW z aktywnym partyjnym.

Informując o treściach Uchwały X Plenum i Stanowiska KC I sekretarz podkreślił, że pluralizm polityczny i związkowy stają się składnikami rzeczywistości naszego kraju. Komitet Centralny potwierdził potrzebę włączenia do systemu politycznego państwa konstruktywnej opozycji. Formą

jej działania w obecnym okresie winny stać się stowarzyszenia, kluby polityczne oraz ośrodki myśli społeczno-politycznej. Ich parlamentarnym odpowiednikiem byłbyby kluby i grupy poselskie w nowo wybranym Sejmie. Formułę tę traktuje się jako rozwojową.

(dokończenie na str. 2)

Jutro w MAGAZYNIE

- „Szósty rok „hossy”, trzynasty — obaw o przyszłość” — JAN POPRAWSKI analizuje wyniki gospodarcze 1988 roku w Polskiej Zgłodzie Bałtyckiej.
- „I wzięli się za łby... — epizod drugi” — WALEDEMAR CWIEKA pisze o dalszym ciągu konfliktu w białogardzkiej Spółdzielni Inwalidów, do którego życie dodało nieoczekiwany, tragiczny element.
- „W rosale intrzy” — JOZEF TRYKOWSKI opowiada o niezwykłym sporze między pracownikami, dyrektorem i radą pracowniczą.
- „Ostatnie zlecenie” — GRZEGORZ JANOWCZYK przedstawia niesławny koniec prywatnej agencji ochrony mienia i osób fizycznych.
- „Bo srebro i złoto...” — ALINA KONIECZNA słucha co ma do powiedzenia o kobietach i biżuterii mistrz jubilerstwa.
- Korespondencyjny kurs teoretyczny na stopień żeglarza jachtowego — Originalna inicjatywa Ligi Morskiej i naszej Redakcji, jutro SPOTKANIE 1.
- Ponadto: Kolumna literacka — proza, sylwetki twórców, analizy krytyczne; Jerzy Rudzki pisze o powrocie Górnego Śląska do Rzeczypospolitej; aluzjany, jak zwykle, odcinek „Dziennika psychiatry”, ciekawostki, felietony, rozmowy, program TV.

Wczasy jeszcze po starych cenach

(Inf. wł.) Tyle się zmienia ostatnio wokół nas, zmiana goni zmianę, że także w Okręgowym Biurze Skierowań FWP w Koszalinie wypada zająć od nowości. Również tutaj kończy się centralne sterowanie.

Biura otrzymały uprawnienia, których dotychczas nie posiadały.

Po pierwsze — nie dostają skierowań z góry, według centralnego rozdzielnika. Zawierają co pół roku umowy na giełdach. Inna rzecz, że nie zawsze dostają to wszystko, na co reflektują, no ale tu wchodzi w grę regulacja popytu i podaży. Po drugie — nie dyktuje się już w warszawskiej centrali cen skierowań. O tym decydują samodzielnie dyrekcje okręgow FWP.

Tyle zasadniczych zmian. Stare zostały jeszcze ceny wczasów na pierwsze półrocze. Nie ma co liczyć na to, że utrzymają się na nie zmienionym poziomie w drugiej połowie roku. Nadchodzi już do Koszalina nowe kalkulacje i trzeba realistycznie patrzeć, liczyć się ze sporą podwyżką. W tegorocznych planach urlopowych warto wziąć pod uwagę także ten czynnik.

(dokończenie na str. 2)

Konferencja prasowa W. Jaruzelskiego

19 bm. po południu I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski spotkał się w Centrum Prasowym PA Interpress z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi. Odpowiadał na ich liczne pytania. Relacja z konferencji ukaże się w kolejnych wydaniach prasy. (PAP)

NA ŚWIECIE

A. Markovic nowym premierem Jugosławii

Belgradzkie radio podało, że Prezydium SFRJ nowym premierem Jugosławii mianowało chorwackiego polityka Ante Markovicia.

ZSRR podpisał konwencję w sprawie narkotyków

W czwartek w wiedeńskiej siedzibie ONZ Eduard Szewardnadze w imieniu rządu radzieckiego podpisał konwencję ONZ w sprawie walki z nielegalnym obrotem narkotykami i środkami psychoaktywnymi. Konwencję opracowano i przyjęto w Wiedniu na międzynarodowej konferencji poświęconej narkotynom w grudniu ubiegłego roku.

Rosnące zadłużenie krajów rozwijających się

Zadłużenie zagraniczne krajów rozwijających się wzrosło w minionym roku o 3 proc. osiągając sumę 1,3 biliona dolarów. Dług zagraniczny krajów rozwijających się odpowiada obecnie połowie całego produktu narodowego brutto krajów Trzeciego Świata — poinformował przedstawiciel Banku Światowego na konferencji prasowej w Nowym Jorku.

Odrzucenie oskarżenia

Przedstawiciel irackiego Ministerstwa Informacji i Kultury odrzucił wysuwane przez Izrael oskarżenie, że Irak produkuje broń biologiczną. Irak nie produkuje tego rodzaju broni i nie jest mu ona potrzebna do celów obronnych — podkreślił przedstawiciel Iraku.

Zderzenie się pociągu z autobusem

Co najmniej 32 osoby zginęły, a 41 zostało rannych w wyniku zderzenia się pociągu z autobusem na niestereżonym przejeździe kolejowym w chińskiej prowincji Jilin (północno-wschodnia część kraju). Ofiarami katastrofy byli pasażerowie autobusu — podała chińska agencja prasowa.

Dane o bezrobociu

Brytyjskie Ministerstwo Pracy podało w czwartek oficjalne dane, z których wynika, że w grudniu ubiegłego roku liczba bezrobotnych w Wielkiej Brytanii zmniejszyła się o 20 tys. i wynosi obecnie 2,047 mln.

W KRAJU

Fundusz socjalny wsi

W Sejmie rozpoczęły się prace nad rządowym projektem ustawy o funduszu socjalnym wsi. Rządowy projekt ustawy zakłada — powiedziała poseł Zofia Czaia — iż głównym źródłem zasilaającym fundusz będzie odpis w wysokości 0,5 proc. wartości skupionych produktów rolnych.

Dyplom honorowy dla ZHP

Związek Harcerstwa Polskiego, jako pierwsza polska organizacja społeczna, wyróżniony został dyplomem honorowym Międzynarodowej Federacji Lotnicstwa (FAI). Federacja, z siedzibą w Paryżu, skupia ponad 70 narodowych aeroklubów. Dyplom honorowy przyznano w uznaniu wkładu ZHP w propagowanie idei lotniczej wśród młodzieży.

Będą pomagać gazecie

W Urzędzie Wojewódzkim w Opolu zarejestrowano Towarzystwo Przyjaciół „Trybuny Opolskiej”. Towarzystwo stawia sobie za cel przede wszystkim popularyzowanie i upowszechnianie gazety, propagowanie wszelkich kampanii prasowych oraz akcji inspirowanych przez ten wojewódzki dziennik partyjny.

Pamięci lotników

W Krakowie powstał społeczny komitet budowy pomnika lotników polskich, poległych w walkach powietrznych w latach II wojny światowej. Monument wzniesiony zostanie według projektu Bronisława Chromego.

Zapylenie w uzdrowisku

W jednym z najpopularniejszych dolnośląskich uzdrowisk Łądku Zdroju (wł. walbrzyskie) zapylenie az 4-krotnie przekracza dopuszczalną normę.

Z kalendarza

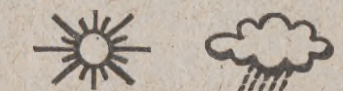
Lepiej pomoże gotowana woda niż niedoświadczony lekarz.
(sentencja Mongołów)

Imieniny — Fabiana, Sebastiana

- 1971 — powzięto decyzję o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie
- 1924 — w Polsce wprowadzono nową walutę złotego o wartości 9,31 grama czystego złota
- 1503 — w Hiszpanii powstało specjalne towarzystwo ds. handlu z Ameryką

1265 — w Anglii po raz pierwszy zebrał się parlament królestwa

Wschód słońca o 8.00, zachód o 16.06.



Dzisiaj w woj. koszalińskim i słupskim przewidywane jest zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami, miejscami niewielkie opady deszczu lub mżawki. Temperatura w dzień do 6 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich. (par)

Posiedzenie Rady Ministrów

• Warunki konsolidacji gospodarki narodowej • Zmiany w ustawie o ochronie środowiska

Biurowo Prasowe Rządu informuje: 19 bm. obradowała Rada Ministrów. Podjęto następujące decyzje:

1. Przyjęty został projekt ustawy o niektórych warunkach konsolidacji gospodarki narodowej. Projektowane rozwiązania umożliwiają podejmowanie działań usprawniających i przyspieszających realizację planu konsolidacji.

— Możliwe będzie wprowadzenie szczególnych zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa, które zawierają umowę z odpowiednim ministrem podlegającym nadzorowi państwowemu, pozwalającą na sprawowanie w praktyce nowatorskiego rozwiązania ekonomicznego lub techniczno-organizacyjnego. Również, na wniosek wojewódzkiej rady narodowej, rząd określi warunki przeprowadzenia eksperymentu gospodarczego na wyznaczonym obszarze. Warunki eksperymentu będą określone w oparciu o już istniejące upoważnienia ustawowe.

— Przewiduje się możliwość powierzenia składników mienia państwowego firmom i osobom prywatnym prowadzącym działalność gospodarczą. Mienie to nadal pozostawałoby własnością państwa, a korzystanie z niego odbywałoby się na zasadach określonych przepisami Kodeksu cywilnego.

— W celu przyspieszenia demopolizacji, lepszego wykorzystania majątku trwałego oraz poprawy aktywności gospodarki przewidziano możliwość przyspieszenia procedur podziału, łączenia i likwidacji przedsiębiorstw, a także przeciwdziałania praktykom monopolistycznym.

— W projekcie przyjęto dalsze ułatwienia w podejmowaniu działalności gospodarczej dotyczące m.in. wynajmowania lokali.

Sprawnej realizacji planu konsolidacji gospodarki narodowej podporządkowany jest także przyjęty plan pracy rządu na pierwsze półrocze br.

2. Przyjęto projekt zmian w ustawie o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych. Nowe regulacje stwarzają warunki do funkcjonowania PZU jako aktywnej instytucji finansowej. Państwowy Zakład Ubezpieczeń będzie mógł lo-

kować rezerwy finansowe na wolnym rynku kapitałowym m.in. poprzez zakup papierów wartościowych, udzielanie kredytów, finansowanie udziałów w przedsięwzięciach gospodarczych.

3. Przyjęto projekt zmiany ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska naturalnego oraz ustawy — prawo wodne.

Nowe postanowienia przewidują połączenie Funduszu Ochrony Środowiska z Funduszem Gospodarki Wodnej.

W projekcie sprecyzowano szereg przepisów dotyczących sposobu ustanawiania stref ochronnych, egzekwowania opłat karnych oraz dokonywania oceny inwestycji pod kątem ich oddziaływania na środowisko. Wprowadzono nowy przepis nakładający na użytkowników silników spalinowych obowiązek utrzymania tych urządzeń w stanie technicznym gwarantującym zgodne z normami wydzielanie spalin.

4. Przyjęto projekt ustawy o nadaniu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze imienia Tadeusza Kotarbińskiego. (PAP)

Nowe elementy politycznej rzeczywistości

(dokończenie ze str. 1)

Pozytywne doświadczenia tworzyłyby warunki rozwoju coraz bogatszych form organizacyjnych życia politycznego.

Komitet Centralny PZPR opowiedział się też za zniesieniem, w warunkach porozumienia narodowego, ograniczeń w tworzeniu nowych związków zawodowych (ograniczenia te zawarte są w art. 60 ustawy o związkach zawodowych). Podkreśla się bezpośredni związek nowego modelu pluralizmu związkowego z budową szerokiego i trwałego porozumienia narodowego.

Przewiduje się, że planowane wstępnie na miesiąc maj br. wybory do Sejmu poprzedzi określenie platformy wyborczej przy okrągłym stole i opracowanie założeń nowej ordynacji wyborczej. Okrągły stół określi także — jak się przewiduje — formy organizacyjne porozumienia narodowego,

sposoby oraz kalendarz dochodzenia do pluralizmu związkowego.

I sekretarz KW PZPR omówił także proponowane zmiany w strukturze KC. Liczba wydziałów Komitetu Centralnego, gdzie główny ciężar pracy spadnie na barki komisji problemowych, zmniejsza się do trzech spełniających rolę usługową. Podobnie zmniejsza się zreorganizować komitety wojewódzkie. Mówiąc o koszałskim eksperymencie partyjnym Eugeniusz Jakubaszek akcentował potrzebę otwarcia komitetów terenowych dla społeczeństwa i prowadzenia w nich stałego dialogu — głównie z młodzieżą.

Sekretarz KW PZPR Stanisław Bartoszewski poinformował o propozycji tworzenia krajowej i wojewódzkiej izb samorządowo-gospodarczych, które wpływałyby na kształt reformy gospodarczej. (bel)

Wczasy jeszcze po starych cenach

(dokończenie ze str. 1)

I niektórzy biorą, co widać po ruchu w Biurze Skierowań mieszczącym się w koszałskim „Domu Związków”. W całoci zostały sprzedane wszystkie wczasy na okres ferii szkolnych. Istnieje jeszcze lista rezerwowa, na wypadek gdyby jakieś przedsiębiorstwo zrezygnowało z wykupionych wczasów. Ale na taką szansę już praktycznie nie ma co liczyć.

Eugeniusz Grubba, kierujący Biurem Skierowań informuje o jeszcze jednej zmianie. Obecnie obowiązują nie kwartały, a półroczny system sprzedaży. To dla wygody klientów, żeby wybierając wczasy mieli większą możliwość manewru. Szczególnie powinni być tym zainteresowani emeryci i renciści. Ale nie wszyscy chyba jeszcze wiedzą, że przysługują im ulgowe wczasy nie raz, a dwa razy w roku. Warto jeszcze skorzystać z wczasów, póki obowiązują stare cenniki, bo zapowiada się istotna różnica w kosztach.

Wspomnieliśmy o zmianach w zasadach funkcjonowania Biura, są też zmiany w cenie. Wczasy nie są tak drogie, jak dawniej. Biuro ma duże trudności ze sprzedażą skierowań na wczasy dla osób z nadwagą. Teraz stały się one bardzo poszukiwane, zwłaszcza przez młodych ludzi cierpiących na otyłość. Podobnie kiedyś bardzo małym wzięciem cieszyły się 21-dniowe wczasy dla matek z dziećmi, którym potrzebna jest zmiana klimatu. Wczasy te wydawane są na wniosek lekarza. Jak się dowiadujemy, ostatnio coraz częściej zdarza się, że wyjeżdżają nie matki, ale zamiast nich babcia albo dziadek.

Z nowym rokiem, jak widać, w FWP jest sporo zmian. Są i takie, które zależą wyłącznie od pogody. Tegoroczna zima nie jest łaskawa dla narciarzy. O tej porze, w styczniu zawsze było w Biurze pełno klientów chcących spędzić urlop w marcu w górach, zwłaszcza w Karpaczu, Szklarskiej Porębie. W tym roku nie ma tak dużego zainteresowania. (ew)

List otwarty w „Prawdzie”

Krytyka tygodnika „Ogoniok”

Moskwa (PAP). Korespondent PAP Jerzy Malczyński informuje: grupa twórców kultury — M. Aleksiejew, W. Astafiejew, W. Bietłow, S. Bondarczuk, W. Wikulow, P. Prokurin i W. Rasputin — zamieściła w „Prawdzie” list otwarty atakujący tygodnik „Ogoniok”, zarzucając mu m.in. bezprecedensowe wypaczenie historii, podważanie osiągnięć socjalnych narodu i szarganie wartości kulturalnych.

Autorzy listu piszą, że tygodnik podjął się roli swoistego arbitra we wszystkich kwestiach życia społecznego, polityki, gospodarki, kultury i moralności, a przy tym podej-

muje próby otwartej rehabilitacji wątpliwych zjawisk z przeszłości. Niektóre publikacje „Ogonioka” — piszą — szokują cynizmem i okrucieństwem.

Szokuje nas — zaznaczają autorzy listu otwartego — wyraźnie zauważalna tendencja do oczerniania, przekreślania wielonarodowej, radzieckiej kultury i sztuki, zwłaszcza rosyjskiej — klasycznej i współczesnej. Przykrym zwyczajem Majakowskiego, nasilając się ataki na Szołochowa i żyjących jeszcze, szanowanych przez naród pisarzy idą w parze z opluwaniem naszych wartości duchowych.

RFN: „Anioł śmierci” przyznaje się do 9 zabójstw

Bonn (PAP). Zachodniemieckie źródła sądowe donoszą, że pod koniec 4 dnia przesłuchań przed sądem w Wuppertalu Michaela Roeder, nazywana „aniołem śmierci” przyznała się do 9 z 17 zarzucanych jej zabójstw.

30-letnia pielęgniarka powiedziała, że jedno z zabójstw było wynikiem pomylenia ampułki, raz zadośćuczyniła prośbie starszej wiekiem osoby, a w pozostałych 7 przypadkach z własnej inicjatywy wstrzykiwała osobom nie mającym jej zdaniam żadnych szans przeżycia specyfiki podwyższające ciśnienie i przyspieszające rytm serca, które powodowały rychłą śmierć.

Z. Czarzasty w słupskiej „Kapenie”

(dokończenie ze str. 1)

Podczas spotkania Z. Czarzasty podzielił się wrażeniami z przebiegu obrad X Plenum KC PZPR. Odpowiedział również na wiele pytań dotyczących m.in. zasad kształtowania polityki kadrowej. Stwierdził, iż partii zależy bardzo, aby funkcje kierownicze na różnych szczeblach zarządzania — czy to administracyjnego, czy gospodarczego — obejmowali ludzie młodzi, wykształceni, dynamiczni i zarazem pełni inwencji, których dotychczasowa działalność nie została skażona schematyzmem. Ludzie legitymujący się takimi cechami niekoniecznie muszą być członkami partii, pokornymi czy uległymi wobec władzy. Sekretarz KC omówił też niektóre problemy dotyczące przyszłości kraju i partii, kładąc nacisk na bezwzględną konieczność realizacji postanowień jej X Plenum.

Podobne problemy były wczoraj poruszane również podczas spotkania Z. Czarzastego z kadrą i słuchaczami Szkoły Milicji Obywatelskiej w Słupsku. (wir)

Z POMORZA

Narada aktywu ZSL

(Inf. wł.) W województwie słupskim zakończyły się przygotowania do kampanii sprawozdawczo-wyborczej, podczas której oceniana będzie działalność kół ZSL, ich udział w realizacji programu Stronnictwa, uchwał X Kongresu oraz wojewódzkiego i gminnych zjazdów ZSL. Sprawom tym poświęcona była narada prezesów miejsko-gminnych i gminnych instancji ZSL oraz wojewódzkiego aktywu Stronnictwa. Spotkanie prowadził członek NK ZSL, prezes WK ZSL w Słupsku — Stanisław Januchta.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach będzie odzwierciedleniem tych nastrojów, które nie wynikają z partykularnych interesów chłopów, lecz z ich troski o teraźniejszość i przyszłość kraju, którego dobro i rozwój są głównymi celami działalności chłopiejskiej partii. (elg)

Konferencja prasowa L. Wałęsy

19 bm. podczas konferencji prasowej w kościele św. Brygidy w Gdańsku, Lech Wałęsa, zapytany jak ocenia rezultaty X Plenum partii odparł, że wstrzymuje się z ich komentowaniem, gdyż nie zna jeszcze stanowiska KC w sprawie pluralizmu politycznego i związkowego. To, co wie o przebiegu plenum, uznał za argumentację potrzebną do wyjaśnienia stanowiska, natomiast stwierdził, że istotne jest samo stanowisko, które ma być ogłoszone w piątek.

W odpowiedzi na pytanie o strajk w Pabianickich Zakładach Tkanin Technicznych stwierdził m.in., że Polski nie stać obecnie na strajki i bardzo by nie chciał, by napięcie strajkowe się rozszerzyło. W innym miejscu konferencji dodał na ten temat, że warunki w kraju są takie, iż każdy znajdzie jakieś uzasadnienie dla strajku, ale rozsądek mówi, że ta droga prowadzi donikąd.

Lech Wałęsa uznał uruchomienie „Solidarności” za istotne. Wierze — powiedział — że „Solidarność” będzie mądra, roztropna, że będzie rozumiała konieczności. Podkreślił też, że Polsce jest potrzebne porozumienie na zasadach pluralistycznych, a także jak najwięcej wiary w ludzi i w mądrość ludzką. Ludzie pracy są w stanie wziąć odpowiedzialność za rozwój w sposób cywilizowany, mądry, a nie niszczący.

Stanowisko Komitetu Centralnego PZPR w sprawie pluralizmu politycznego i pluralizmu związkowego

(dokończenie ze str. 1)

Komitet Centralny podkreśla ważną rolę w procesie tworzenia nowej rzeczywistości społecznej istniejących stowarzyszeń i organizacji dobrze służących interesom polskiego społeczeństwa, nawiązujących do jego najlepszych tradycji.

W imię tych zasad i wartości możliwe jest i potrzebne współdziałanie w realizacji zadań, które łączą, a nie dzielą społeczeństwo, dobrze służą rozwiązywaniu polskich problemów cywilizacyjnych i gospodarczych.

4. Komitet Centralny widzi potrzebę i możliwość włączenia do systemu politycznego konstruktywnej opozycji. Odpowiadając warunkom obecnego okresu rozwoju socjalizmu formą jej działania powinny być stowarzyszenia, kluby polityczne, ośrodki myśli społeczno-politycznej. Ich parlamentarnym odpowiednikiem mogłyby stać się kluby i grupy poselskie w nowo wybranym Sejmie X kadencji. Formułę tę traktujemy jako rozwojową. Pozytywne doświadczenia praktyczne, tego etapu mogłyby stworzyć warunki i otwierać drogę do coraz bogatszych form organizacyjnych życia politycznego kraju.

5. Komitet Centralny opowiada się za silnym i niezależnym ruchem związkowym. Dotychczasowy dorobek związków zawodowych skupionych w OPZZ dobrze służy interesom ludzi pracy. Umocnienie klasowego ruchu zawodowego jest niezbędne do właściwego funkcjonowania ludowładztwa, umacniania etosu pracy efektywnej, godnej i sprawiedliwie opłacanej, ochrony socjalnych interesów ludzi pracy.

6. Stosunek do zasady pluralizmu związkowego opieramy na założeniu, że „takie będą związki zawodowe, jakich życzą sobie ludzie pracy”. Zasada ta znalazła wyraz w ustawie o związkach zawodowych uchwalonej 8 października 1982 r. Ograniczenia jej funkcjonowania wynikały z sytuacji politycznej i gospodarczej ukształtowanej przez wydarzenia lat 1980—1981.

Biorąc pod uwagę postępy w dialogu politycznym i demokratyzacji życia oraz potrzeby rozwoju kraju Komitet Centralny opowiada się za zniesieniem — w warunkach porozumienia narodowego — ograniczeń w tworzeniu nowych związków zawodowych (zawartych w art. 60 ustawy o związkach zawodowych) przy założeniu, że będą one:

- przestrzegać konstytucyjnego i ustawowego porządku prawnego oraz statutu związkowego,
- działać na rzecz rozwoju ekonomicznego rozumiejąc, że wytwarzanie dóbr jest warunkiem ich dzielenia,

E. Szewardnadze proponuje rozbrojeniowy szczyt 35 państw

(dokończenie ze str. 1)

Spotkanie wiedeńskie wstrząsnęło „żelazną kurtyną”, osłabiając jej zarzewia. Wspólnie, dokonano wyłomów w niej i przyspieszył jej rozpad.

ZSRR traktuje uchwale spotkania wiedeńskiego jako coś więcej niż tylko wielki krok zbliżający nasz kontynent ku wyższemu poziomowi bezpieczeństwa i współpracy. Z tego poziomu wszyscy ci spośród nas, którzy są dalekowzroczni, muszą — jak powiedział Lew Tolstoj — pojąć nie tylko znaczenie tego punktu, w którym się znajdują, lecz także kierunek, w którym zmierzamy.

Często stawiane jest pytanie: a co z modernizacją taktycznych rakiet jądrowych? Odpowiadalem na to pytanie już przy wielu okazjach i ponow-

nie potwierdzam: Związek Radziecki nie jest zaangażowany w modernizację taktycznych rakiet jądrowych. To co stanie się z modernizacją w przyszłości, zależy od naszych zachodnich partnerów.

Jednostronne posunięcia rozbrojeniowe sugerują wzajemność wielostronnej powściągliwości. Jesteśmy pewni, iż jest to możliwe, ponieważ naszym celem jest obniżenie poziomu zbrojeń w każdym z ich składników. W końcu stycznia ZSRR i jego sojusznicy opublikują swoje dane o liczebności wojsk i uzbrojenia obu stron w Europie. Uzgodniliśmy rozpoczęcie bezprecedensowych rokowań „23”. Są one bezprecedensowe z punktu widzenia składu uczestników a także zasięgu celów.

• korzystać ze źródeł finansowania zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem i zasadą lojalności względem własnego państwa,

• przeciwdziałać próbom zakłócenia spokoju społecznego i podważania stabilności państwa.

7. Kształt organizacyjny związków zawodowych jest kwestią otwartą. Wymaga on dyskusji wszystkich zainteresowanych stron, zwłaszcza przedstawicieli organizacji związkowych skupionych w OPZZ.

8. Komitet Centralny podkreśla bezpośredni związek i współzależność tworzenia się nowej formuły pluralizmu politycznego i nowego modelu pluralizmu związkowego z rozwojem dialogu społecznego i budową trwałego, szerokiego porozumienia narodowego. Wyrazem tego mogą być przyspieszone wybory do Sejmu uwzględniające reprezentację szerszych niż dotychczas orientacji politycznych. Poprzedzać je powinno określenie przy okrągłym stole platformy wyborczej tego, co w obliczu wyborów wspólne dla Polaków, opracowanie założeń ordynacji wyborczej oraz zasad reprezentacji różnorodnych sił politycznych w Sejmie X kadencji. Przy okrągłym stole określone powinny być formy organizacyjne zbudowanego za szerszych podstawach porozumienia narodowego. Tam także uzgodnione powinny być warunki, sposoby oraz kalendarz wprowadzania pluralizmu związkowego i otwarcia drogi do tworzenia nowych związków zawodowych, w tym „Solidarności”, które w imię jednoci interesów świata pracy tworzyłyby wspólną reprezentację wobec administracji gospodarczej zakładów pracy. Komitet Centralny zwraca uwagę, że tworzenie faktów dokonanych niezgodnie z obowiązującą ustawą o związkach zawodowych może spowodować zakłócenie procesu rozwoju pluralizmu związkowego.

9. Komitet Centralny przedstawi Krajowej Konferencji Delegatów ocenę decyzji i przedsięwzięć wynikających z niniejszego „stanowiska”

10. Komitet Centralny wzywa wszystkich członków i kandydatów partii do czynnego poparcia tego stanowiska. Zwracamy się o to poparcie do wszystkich członków i instancji ruchu związkowego, do sympatyków PZPR, do członków i instancji stronnictw politycznych oraz do stowarzyszeń katolickich i chrześcijańskich, do wszystkich uczestników i ogniw PRON. Zwracamy się o poparcie linii politycznej zawartej w tym „stanowisku” — do wszystkich.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, 18 stycznia 1989

M. F. Rakowski o wizycie premiera Iranu

Premier Mieczysław F. Rakowski spotkał się 19 bm. z grupą dziennikarzy irańskich towarzyszących premierowi swego kraju Mir Hossein Musawiemu w oficjalnej wizycie w Polsce. M.F. Rakowski stwierdził, że wizyta ta jest bardzo ważnym wydarzeniem w stosunkach między Polską a Iranem, zacieśnia bowiem stare więzy, a także otwiera nowe perspektywy rozwoju współpracy, zwłaszcza gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Istotnym czynnikiem, który przyczynia się do ułatwienia tej współpracy są zbieżne poglądy obu stron na różne aspekty sytuacji międzynarodowej. Premier zaznaczył też, że strona irańska była dobrze przygotowana do rozmów i demonstrowała gotowość do rozszerzenia współpracy.

Jedno z pytań odnosiło się do naszych możliwości uczestniczenia w powojennej odbudowie gospodarki Iranu. Odpowiadając na to pytanie, premier stwierdził, że jesteśmy gotowi zaangażować się w ten proces, co wynika z naszych doświadczeń w odbudowie własnego potencjału, zrujnowanego przez II wojnę światową. Wierzymy jednak, że te doświadczenia nie będą się powtarzały, dlatego jesteśmy też bardzo zainteresowani tym wszystkim co umacnia pokój w Europie i na świecie. M.F. Rakowski odpowiadał też na pytania dotyczące sytuacji wewnętrznej kraju oraz różnych spraw międzynarodowych. (PAP)

Z kroniki milicyjnej

Przy ul. Prusa w Słupsku w jednym z mieszkań doszło do awantury i pobicia kobiety przez jej konkubina. W wyniku doznanych obrażeń kobieta zmarła, a jej konkubin, znajdujący się w stanie nietrzeźwym, został zatrzymany i przekazany do dyspozycji prokuratury.

Jak prawie codziennie, na Pomorzu Środkowym odnotowano kilka włamań. Ze sklepu WSOP w Słupsku skradziono radioodbiorniki i inne przedmioty na łączną sumę około 160 tys. zł. Z prywatnego sklepu odzieżowego w Słupsku skradziono odzież wartości 235 tys. zł. Włamanie się także do sklepu PHS w Białogardzie. Sprawy zabrali 45 butelek koniaku, 65 butelek wina, papierosy. Straty szacuje się na około 300 tys. zł. (ho)

Krwawe żniwa mafii

Rzym (PAP). Rok ubiegły był dla mieszkańców Włoch jednym z najkrwawszych w ostatnim dziesięcioleciu. Mafię zapisała na swym koncie 730 nowych ofiar.

Pierwsze miejsce w tej ponurej statystyce zajmują Sycylia z 289 zabitymi przez mafię (1987 r. — 284). Na drugim miejscu uplasowała się Kalabria — 214 (217), a na trzecim — Neapol z 227 (194) ofiarami śmiertelnymi organizacji mafijnych.

Z plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Słupsku

Reforma partii warunkiem odnowy

(dokończenie ze str. 1)

Obrazy plenarne rozpoczęto od spraw organizacyjnych. W związku z wyborem Zygmunta Czarzastego na funkcję sekretarza KC PZPR poprosił on o zwolnienie z obowiązków I sekretarza KW PZPR w Słupsku. Komitet Wojewódzki w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjął uchwałę o przyjęciu rezygnacji. Jednocześnie J. Czarzasty poinformował, że po zostanie członkiem stoczniowej organizacji partyjnej w Uście. Następnie Komitet Wojewódzki podjął w głosowaniu jawnym jednogłośnie uchwałę o zwolnieniu z funkcji członka Egzekutywy KW Czesława Przewoźnika, w związku z wyborem go na stanowisko wiceministra i zmianą miejsca zamieszkania.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR Jerzy Świdorski zarekomendował na funkcję I sekretarza KW PZPR w Słupsku dwóch kandydatów: **Jana Ryszarda Kurylczyka** — wojewodę słupskiego, i **Andrzeja Szczepańskiego** — przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Słupsku.

1. W ostatnim dniu sierpnia ubr. w czasie Plenum KW PZPR wypowiedziano w dyskusji wiele słów krytyki o dotychczasowym funkcjonowaniu partii. Stwierdzono wówczas, że partii potrzebny jest nowy, przystający do polskich realiów model działania i nowa koncepcja sprawowania władzy. W uchwale KW stwierdzono, że cele partii winny być realizowane w oparciu o zespoły członków i kandydatów partii, działających we wszystkich organizacjach i instytucjach. Istotą tych działań jest uspołecznienie pracy instancji i organizacji partyjnych.

2. Po Plenum KW rozwinęła się w województwie od dawna niespotykana, autentyczna, spontaniczna i interesująca dyskusja o partii, jej stylu i metodach pracy, o jej miejscu w społeczeństwie, o tym jaka jest a jaka być powinna. Oprócz zdecydowanych zwolenników proponowanych rozwiązań były również osoby sceptycznie odnoszące się do słuszności podejmowanych działań, a niejednokrotnie wręcz je potępiające.

3. Nurt dyskusji w naszym województwie, kierunek myślenia wynikający z niepokoju o partię i pragnienie jej odnowy a także treść uchwały KW znalazły akceptację w tezach Biura Politycznego na X Plenum KC PZPR.

4. Wyrazem autentycznego zainteresowania i poważnego podejścia kierownictwa partii do słupskiej koncepcji była wizyta, najpierw członków Komisji Wewnętrznej KC PZPR, następnie zaś kierownictwa Komitetu Centralnego PZPR na czele z I sekretarzem Wojciechem Jaruzelskim. Rezultaty tych wizyt, licznych spotkań i kontaktów dowodzą o słusznej drodze słupskiej organizacji partyjnej.

5. Dokument pt.: „Zasady działania instancji i organizacji partyjnych oraz struktura organizacyjna etatowego aparatu Komitetu Wojewódzkiego” — materiał przedłożony do akceptacji KW — jest efektem wielomiesięcznej pracy aktywów i aparatu partyjnego. Zawarte w nim kierunki poszukiwań jak i wypracowane nowe zasady działania partii

ku. Komitet Wojewódzki w głosowaniu tajnym wybrał na I sekretarza Jana Ryszarda Kurylczyka, który otrzymał 43 głosy. Andrzej Szczepański uzyskał 31 głosów.

Bezpośrednio po wyborze, J. R. Kurylczyk powiedział: „Czuję ciężar odpowiedzialności jaką członkowie Komitetu Wojewódzkiego złożyli na moje ręce. Zdaję sobie również sprawę z ogromnych oczekiwań mieszkańców województwa. Ponieważ członkowie KW uznali, że ja ten ciężar udźwignę i sprostać oczekiwaniom — zrobić co w ludzkiej mocy, by tak się stało. Będę się starał, by sprawy gospodarcze, jakość i warunki życia mieszkańców województwa były stale obecne na sztandarach wojewódzkiej organizacji partyjnej. Zawsze kierować się będę mottem: jak kierować — nie zastępując, jak wymagać — nie zastępując. Chciałbym także, by budynki KW stały się rzeczywistym domem partii, otwartym dla wszystkich, którzy zechcą tu przyjść, miejscem twórczych spotkań i odważnych dyskusji”.

Uczestnicy plenarnego posiedze-

wyprzedzili w treści obrady X Plenum KC PZPR.

6. 13 grudnia ubr. Biuro Polityczne KC PZPR podjęło decyzję zezwalającą na wdrożenie eksperymentu partyjnego w województwie słupskim. Na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego należy więc ostatecznie sfinalizować i nadać praktyczny kształt idei uspołecznienia działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej.

7. Uspołecznienie partii będzie osiągnięte poprzez wdrożenie do prak-

Tezy referatu Egzekutywy KW PZPR

tyki pracy opartej o działające we wszystkich organizacjach zespoły członków i kandydatów partii. W instancjach i organizacjach partyjnych praca polityczna przebiegać będzie w komisjach i zespołach problemowych nowego typu.

8. Instancje i organizacje partyjne zrezygnują z bieżącej codziennej ingerencji w sprawy gospodarcze. Bieżącą analizę pozostawia się zespołom członków partii działającym w organach przedstawicielskich i samorządowych. Instancje i organizacje partyjne będą miały pełną autonomię wobec spraw i problemów właściwych dla ich terenu działania, włącznie z oceną i promowaniem kadr oraz określeniem kierunków rozwoju miasta lub gminy.

9. Zebrania POP odbywać się będą w miarę potrzeb w poszczególnych środowiskach. Praca organizacji podsta-

nia serdecznie podziękowali za dotychczasową pracę w województwie słupskim Zygmunta Czarzastego i Czesława Przewoźnika, którzy zgodnie stwierdzili, że nie zamierzają zrywać serdecznych więzi nawiązanych we wspólnej działalności politycznej, społecznej i gospodarczej z ludźmi Pomorza Środkowego.

Referat Egzekutywy KW, stanowiący kanwę dyskusji i jednocześnie sumujący opinie zebrane na temat nowego modelu działania partii w województwie przedstawił Borys Drobko. (Tezy referatu publikujemy obok).

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabrało 10 osób, a wśród nich Zygmunta Czarzasty. Do poruszanych w niej problemów powrócimy.

W końcowej części posiedzenia Komitet Wojewódzki PZPR jednogłośnie przyjął uchwałę w sprawie nowego modelu działania partii w województwie słupskim. Na zakończenie głos zabrał Jan Ryszard Kurylczyk, który podsumował rezultaty obrad i stwierdził, że jednym z zadań instancji partyjnej będzie stabilizacja kadry kierowniczej w województwie oraz kadry gospodarczej w zakładach pracy. Plenarne posiedzenie KW PZPR zakończyło odśpiewanie „Mędzynarodówki”.

LEOKADIA GŁUSIK
MIROSLAWA MIRECKA

wowych powinna odbywać się przede wszystkim poza zebraniem.

10. Stawiamy na myślenie — a nie rutynowe bezwzględne wykonywanie poleceń i instrukcji. Oczekujemy rozwinięcia inicjatyw i wdrażania niekonwencjonalnych rozwiązań, wzrostu odpowiedzialności za to co się robi. Pragniemy, by decyzje polityczne miały w praktyce oparcie w szerokiej bazie społecznej, wynikały z jej mądrości i jej służły. Wówczas dojdzie do zatarcia podziału na: my i oni. Dojdzie wreszcie do tego, że podmioty uprawnione do podejmowania decyzji i odpowiedzialne za ich wykonanie nie będą mogły podzielać się stwierdzeniem, że zostały one uzgodnione z komitetem, co w praktyce oznaczało w przeszłości jedynie aparat etatowy partii.

11. Konsekwencją przyjęcia nowych zasad pracy będzie rozwiązanie dotychczasowych komisji problemowych oraz dziewięciu wydziałów Komitetu Wojewódzkiego. Etatowy aparat KW — zmniejszony o 1/3 — będzie wspomagał pracę komisji i zespołów. Utworzone zostaną cztery komórki funkcjonalne, zajmujące się sprawami wewnątrzpartyjnymi i ideologiczno-propagandowymi.

12. Część pracowników etatowych partii z dużym dystansem i sceptycyzmem podchodzi do zmian. Są oni jednak świadomi, że praca w nowym modelu partii przed ich oczyma stawia nowe wyzwania, którym nie wszyscy dotychczasowi działacze zdołają poddać. Nowy styl pracy partii wymagać będzie także zmiany w systemie szkolenia partyjnego. Oparcie się on będzie przede wszystkim na potrzebach i zainteresowaniach organizacji partyjnych, a nawet grup członków partii.

13. Podejmując eksperyment, oczekujemy wsparcia wszystkich pryncypalów partii, a także będących poza nią, dla osiągnięcia celu, którym jest normalne funkcjonowanie nowoczesnego społeczeństwa, kierowanego przez otwartą na jego potrzeby Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą.

Uchwała Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Słupsku w sprawie zasad działania instancji i organizacji partyjnych wg. modelu przyjętego przez KW PZPR 31. VIII 1988 r.

1. Komitet Wojewódzki PZPR w Słupsku stwierdza, iż propozycja uspołecznienia działalności partii w województwie słupskim — przyjęta uchwałą KW 31 sierpnia 1988 r. Wywołała powszechną i szczerą rozmowę o partii, o jej metodach i stylu pracy, o jej miejscu w społeczeństwie o tym jaka jest, a jaka być powinna. Dyskusja nad proponowanym modelem, niepokój o partię i pragnienie jej odnowy spowodowały, że wypracowane w toku zasady działania instancji i organizacji partyjnych, uzyskały poparcie członków i kandydatów oraz wielu bezpartyjnych, znajdując także swe potwierdzenie w materiałach X Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Uznając za niezbędne dokonanie głębokiej reformy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Komitet Wojewódzki PZPR w Słupsku w pełni utożsamia się z treścią uchwały X Plenum KC oraz stanowiskiem KC PZPR w sprawie pluralizmu politycznego i pluralizmu związkowego i zobowiązuje egzekutywę do jej realizacji.

2. Komitet Wojewódzki przyjmuje do realizacji zatwierdzone przez Biuro Polityczne KC PZPR „Zasady działania instancji i organizacji partyjnych oraz struktur organizacyjnych etatowego aparatu KW według modelu wypracowanego przez KW PZPR w Słupsku 31 sierpnia 1988 r.”

Ustala się, że przyjęte „Zasady” obowiązują będą eksperymentalnie w pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej do XI Zjazdu PZPR.

3. W oparciu o przyjęte „Zasady” i dyskusję plenarną Komitet Wojewódzki Postanawia:

1. Rozwiązuje swe dotychczasowe komisje problemowe
2. Rozwiązuje dotychczasowe wydziały KW
3. Powołuje następujące komisje:
 - pracy partyjnej

- pracy z kadrą kierowniczą
- prawa i praworządności
- pracy z zespołami partyjnymi w organach przedstawicielskich, organizacjach społecznych i stowarzyszeniach,
- robotniczą
- obsługi, zaopatrzenia ludności i spraw socjalnych
- młodzieży, sportu i rekreacji
- ideologiczno-propagandową
- nauki, oświaty i wychowania
- kultury
- pracy z samorządem pracowniczym i związkami zawodowymi
- wsi i polityki rolnej
- planowania przestrzennego, budownictwa i ochrony środowiska
- inicjatyw gospodarczych i rzemiosła
- społeczno-ekonomiczną

Powołuje następujące zespoły:

- ds. działaczy ruchu robotniczego
- ds. skarg i listów

4. Przyjmuje regulamin pracy komisji problemowych w brzmieniu określonym w „Zasadach”.

5. Powołuje następujące wydziały KW:

- polityczno-organizacyjny i kadr
- kształcenia ideologicznego i propagandy
- gospodarki wewnątrzpartyjnej
- kancelarii, I sekretarza KW

6. Zobowiązuje Egzekutywę KW do wdrożenia nowej struktury organizacyjnej etatowego aparatu KW w terminie dwóch tygodni od przyjęcia uchwały.

7. Upoważnia Egzekutywę KW do ustalenia propozycji składów osobowych komisji problemowych i zobowiązuje przedłożyć je do akceptacji na kolejnym Plenum KW PZPR.

8. Zobowiązuje instancje partyjne stopnia podstawowego by do 30 czerwca 1989 r. wdrożyły — w oparciu o nowe rozwiązania — zasady pracy

komitetów i organizacji partyjnych i dostosowały je do potrzeb i specyfiki swych środowisk

9. Zobowiązuje Egzekutywę KW do nadzorowania oraz dokonywania — raz w półroczu — oceny stanu wdrażania eksperymentu w wojewódzkiej organizacji partyjnej i przedstawiania wyników wdrażania na posiedzeniach plenarnych KW.

10. Komitet Wojewódzki PZPR, na podstawie uchwały Biura Politycznego w sprawie wprowadzenia nowych rozwiązań organizacyjnych i metod funkcjonowania partii w województwie słupskim, zawięza zapis statutowy (pkt. 68) dotyczący częstotliwości odbywania zebrania POP z zastrzeżeniem, iż obligatoryjnie zwoływane muszą być one dla:

- przyjęcia i skreślenia z partii
- wyróżnienia partyjnego
- kary partyjnej
- sformułowania opinii kadrowej
- oceny postaw członków partii pełniących funkcje kierownicze
- odbycia zebrania sprawozdawczo-wyborczego i sprawozdawczego.

Upoważnia się Egzekutywę KW do podejmowania decyzji w sprawie organizowania innych zebrań POP.

11. Komitet Wojewódzki PZPR, składa podziękowania członkom dotychczasowych komisji problemowych i wszystkim współpracownikom za wkład pracy na rzecz rozwoju wojewódzkiej organizacji partyjnej i Ziemi Słupskiej.

12. Komitet Wojewódzki PZPR, zwraca się do członków i kandydatów partii, do mieszkańców województwa słupskiego o aktywne wsparcie wszystkich pryncypalów sił dla osiągnięcia celu, którym jest sprawne funkcjonujące społeczeństwo kierowane przez otwartą na jego potrzeby partię.

Komitet Wojewódzki PZPR w Słupsku

Życiorys I sekretarza KW PZPR Jana Ryszarda Kurylczyka

Urodził się 18 maja 1945 r. Ma wykształcenie wyższe techniczne. Jest członkiem PZPR od 1963 roku. Od 25 lutego 1988 r. jest wojewodą słupskim. W organizacjach i instancjach partyjnych pełnił wiele funkcji z wyboru, m. in. I sekretarza POP i KZ PZPR budowy elektrowni wodnej w Żydowie, I sekretarza KM PZPR w Lęborku i sekretarza KW PZPR w Słupsku.

Pracował przy budowie elektrowni wodnej w Żarnowcu i elektrowni jądrowej — również w Żarnowcu. W trakcie pracy przy budowie elektrowni szczytowo-pompowej ukończył studia podyplomowe na Politechnice Gdańskiej w zakresie budowy elektrowni jądrowych. Jest laureatem nagrody II stopnia ministra budownictwa za program optymalizacji zbiorów inwestycyjnych przy wykorzystaniu elektronicznej techniki obliczeniowej.

Bezpośrednio uczestniczył w tworzeniu i wdrażaniu nowych zasad działalności gospodarczej przedsiębiorstw województwa słupskiego oraz brał udział w opracowywaniu koncepcji uspołecznienia pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej. Za całokształt pracy zawodowej i działalności politycznej został odznaczony w 1979 roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1988 r. — za zakończenie fazy przygotowania budowy elektrowni w Żarnowcu — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jest aktywnym członkiem Związku Literatów Polskich. Wydał trzy powieści historyczne, za które otrzymał wiele nagród. Jest członkiem OOP nr 1 Urzędu Wojewódzkiego.



Z zamkniętej części obrad X Plenum KC PZPR

Sprawozdawcy PAP, którzy relacjonowali posiedzenie X Plenum KC PZPR uzyskali garść informacji o przebiegu zamkniętej części obrad. Trwały one niemal całą noc z 17 na 18 stycznia br. — od 20.00 do 3.00.

Wypowiedzi członków Komitetu Centralnego w czasie otwartej części posiedzenia były dla kierownictwa partii wyrazem sygnału, że proponowana przez nie linia postępowania budzi sporo wątpliwości, pytań i poważnych obaw, uzasadnionych m. in. zmianami doświadczeniami z lat 1980—1981. Były też zarzuty, że polityka partii jest niezrozumiała, wadliwa, a niejednokrotnie sprzeczna z oczekiwaniami i poglądami członków partii.

W nocnej dyskusji w Domu Partii zabrał głos kilkakrotnie Wojciech Jaruzelski. Przedstawiając dobitnie racje, którymi kierowało się, kieruje i kierować będzie Biuro Polityczne i Sekretariat KC postawił kwestię zaufania.

W. Jaruzelski zgłosił jednocześnie gotowość rezygnacji z funkcji I sekretarza, a także przewodniczącego Rady Państwa. Z upoważnienia kilku członków Biura Politycznego między innymi premiera Rakowskiego, generałów Kiszcza i Siwickiego zgłosił również ich gotowość do rezygnacji z państwowych stanowisk partyjnych i państwowych.

Wywiązała się następnie dłuższa wymiana zdań. Wyrażając zrozumienie dla intencji, jakie przyswierały złożeniu przez I sekretarza wniosku o votum zaufania, członkowie Komitetu Centralnego zadeklarowali poparcie dla obecnego kierownictwa, różniąc się jedynie w opiniach czy koniecznym tego świadectwem ma być głosowanie czy też wystarczy odpowiednie uzupełnienie tekstu uchwały.

W. Jaruzelski poprosił o głosowanie. Prowadził je senior Komitetu Centralnego — prof. Henryk Jabłoński. (Kierownictwo partii na ten czas opuściło salę obrad).

W głosowaniu Komitet Centralny — przy wstrzymujących się — udzielił votum zaufania dla całego kierownictwa partii pod przewodnictwem Wojciecha Jaruzelskiego.

Uchwała X Plenum KC PZPR, po niewielkich zmianach przyjęta została jednogłośnie. Natomiast dokument wyrażający stanowisko wobec pluralizmu politycznego i pluralizmu związkowego, po długiej dyskusji i poprawkach, przyjęto (wg. nieoficjalnych danych uzyskanych przez dziennikarza PAP) 143 głosami; przeciwko 32 i przy 14 wstrzymujących się. (PAP)

W ostatnim okresie pojawiło się kilka programów rozwiązania problemu mieszkaniowego. Jest więc program rządowy — działań doraźnych w tej dziedzinie, i program alternatywny, (Aleksandra Paszyńskiego) czy też stanowisko wraz z konkretnymi propozycjami ruchu związkowego. Do tej grupy dołącza teraz kolejny dokument. Nosi on nazwę „Założenia polityczne do modelu zreformowanej gospodarki”, a przygotowany został przez społeczny zespół działający przy Wydziale Polityki Społeczno-Ekonomicznej KC PZPR, pod przewodnictwem prof. Kazimierza Cieszyńskiego.

Za punkt wyjścia autorzy przyjęli zapis w uchwale X Zjazdu partii, w którym stwierdzono, że: „Docelowo należy zmierzać do zapewnienia każdej rodzinie warunków umożliwiających własnym wysiłkiem i przy pomocy państwa, zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, o standardzie uznanym za społecznie niezbędny”. Zgodnie z nią — uważają autorzy — celem jest stwarzanie warunków, by ludzie mieli gdzie mieszkać, nie zaś zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego mieszkania, czy też przyznanie każdej z nich konkretnego lokum.

Jakie konkretne propozycje zawiera ten dokument? Proponuje traktować mieszkania jako towar, ze wszelkimi konsekwencjami wynikającymi z jego posiadania. A więc

Partyjne propozycje

Jak rozwiązać problem mieszkaniowy?

ponoszenia przez nabywcę nie tylko kosztów związanych z jego nabyciem, ale też i utrzymaniem. Chodzi tu o wyraźne rozgraniczenie sfery gospodarki mieszkaniowej od pomocy społecznej państwa, która powinna być przyznawana tylko rodzinom najsłabszym ekonomicznie.

Niezależnie od prawnej formy własności mieszkań, użytkownicy powinni pokrywać pełne koszty ich eksploatacji, konserwacji, remontów oraz amortyzacji na odwrócenie lub spłaty kredytu inwestycyjnego.

Rezygnacja z dotacji przedmiotowych ma na celu stworzenie ekonomicznego przymusu do zwalniania lub wynajmowania rezerwy mieszkaniowych.

Autorzy „Założeń” opowiadają się za ekonomicznymi zachętami skłaniającymi użytkowników lokali kwaterekowych do ich wykupu na własność. W obrocie mieszkaniowym, we wszystkich formach własności, optują za zniesieniem podatku dochodowego i wprowadzeniem w to miejsce zwrotu przez osobę sprzedającą mieszkanie zwaloryzowanych nakładów poniesionych ze środków publicznych na uzyskanie tego mieszkania. Przewidują ustalenie jednakowych warunków kredytowania we wszystkich formach budownictwa, z zastrzeżeniem, że polityka kredytowa powinna preferować inwestorów najbardziej efektywnych. Fundusze potrzebne na rozwój infrastruktury komunalnej terenowe organy administracji państwowej powinny gromadzić z wpłat inwestorów i przyszłych użytkowników, uzupełniając je środkami budżetowymi.

Tyle w skrócie autorzy tego dokumentu, którzy liczą na społeczną dyskusję nad przedstawionymi propozycjami. (PAP)

Nie mam prawa rozwiewać ludzkich marzeń...

Po zakończeniu plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego I sekretarz KW PZPR Jan Ryszard Kurylczyk odpowiedział na pytanie dziennikarki „Głosu” red. Leokadii Głusik.

— Towarzyszu Sekretarzu, gratuluje Wam w imieniu naszego zespołu wyboru na tę odpowiedzialną funkcję i życzy, by spełniły się Wasze pragnienia. Wiem, że niełatwo będzie Wam kierować życiem politycznym w województwie, które uzyskało miano krainy „mlekiem i miodem płynącej”. Nie chcę więc pytać o program, o daleko idące zamierzenia, ale o pierwsze wrażenia człowieka w nowej roli.

— J. R. Kurylczyk: — Nie wolno mi, nie mam prawa rozwiewać ludzkich marzeń o lepszym życiu, o chrupiących buleczkach, o dzieciach chodzących do szkoły na jedną zmianę, o przedszkolach, o mieszkaniach. Moim zadaniem będzie udzielenie realnej odpowiedzi na pytanie: kiedy rzeczywiście tak będzie. Jednocześnie wiem, że mojej pracy musi towarzyszyć rzetelna ocena każdego roku, każdego miesiąca, każdego dnia, z matematyczną wręcz dokładnością. Jestem przeciwnikiem utożsamiania marzeń z rzeczy-

wistością. Wiem przecież, że każdej rodzinie towarzyszy codziennie mnóstwo kłopotów, kolejk, trudności ze zdobyciem często podstawowych towarów, wszelkiego rodzaju braki i niedostatki.

Za jedno z podstawowych zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej, którą będę kierował uznaję jak najszybsze przezwyciężenie tych problemów. Moim hasłem jest: praca, praca, praca. Moim celem — kierowanie tak, by nie zastępować innych, słuchać jak najszybszych kręgów ludzi, podejmować decyzje po konsultacjach, a potem konsekwentnie i skutecznie je realizować.

Od 25 lat jestem członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Byłem już obok niej, byłem też przeciw niej. Teraz naprawdę chciałbym być z nią. Z partią i rządem. Sądzę, że uda mi się pogodzić moje cele i osobiste aspiracje z politycznymi i społecznymi.

— W piątek i sobotę delegaci naszej organizacji spotkają się na kolejnym wojewódzkim zjeździe. Zanim dokonacie bilansu minionej kadencji w dyskusji i zjazdowych decyzjach, spróbujmy uczynić to w miarę syntetycznie w naszej rozmowie.

— Organizacja przez ostatnie lata zwiększyła się z 14 200 do 15 900 członków. Nie są to oszałamiające wielkości. Ale jeśli dodamy około 3 tys. osób rocznie, które niejako przewijają się przez nasz związek, to uzyskamy obraz i zasięg naszego oddziaływania w województwie. Prawie trzecia część organizacji stanowi młodzież szkolna i tu notujemy największy przyrost. Aktywnie działają też nasi członkowie w kolach wiejskich, być może dlatego, że właśnie młodzież wiejskiej proponujemy nowe, atrakcyjne formy pracy.

— Które z podjętych w minionej kadencji zadań uważa Pan za warte kontynuowania?

— Po raz pierwszy podjęliśmy na szerszą skalę promowanie młodych ludzi, członków związku do organów przedstawicielskich władzy. Mamy 16 radnych — członków ZSMP w WRN i wielu radach narodowych stopnia podstawowego. Po drugie udowodniłmy, że młodzi ludzie potrafią kierować zespołami pracowniczymi. Rekomendowani przez nas: dyrektor PGR Biesowice, Józef Bogusz (który wygrał konkurs), dyrektor PGR w Dretyniu i kilku innych łączą znakomite nowatorskie odważne myślenie z ogromną odpowiedzialnością za powierzone im przedsięwzięcia.

Będziemy też nadal pracować z młodzieżą niedostosowaną i zagrożoną, prowadząc m.in. udane, jak dotychczas obozy w Lubowidzu, podejmując próby resocjalizacji tych młodych ludzi.

— Młodzież potrzebuje jednak innych, nowoczesnych form uczestnictwa związkowych z techniką a także ze sporymi wydatkami.

— Staramy się, nawet kosztem innych dziedzin, wyposażać nasze obozy w sprzęt komputerowy, wideo, kolorowe telewizory itd. Posiadamy już kilka kompletów wideo, które „kursują” po naszych kolach w województwie. Udało nam się uruchomić trzy kluby komputerowe, zabiegamy o na-

stępne. To oczywiście tylko niektóre przykłady.

— Zmniejsza się zainteresowanie działalnością społeczną i polityczną w miejscu pracy czy nauki. Młodzi ludzie nie chcą po lekcjach wracać do szkoły, po pracy do fabryki. Czy macie dla nich jakieś nowe propozycje?

— W ostatnich latach czasami za wszelką cenę pozyskujemy bazę do działalności w miejscu zamieszkania

— Rzeczywiście, chcemy być samodzielnymi, walczącymi o sprawy młodych, nawet bezkompromisowymi. Jednocześnie nie musimy być, jak jeszcze jesteśmy okreśani jako organizacja propartyjna, prorządowa, jako przybudówka do przenoszenia słusznych decyzji politycznych itd. Ale tak nie jest. Wiele decyzji jest bardzo ostro krytykowanych właśnie przez naszych członków m.in. w czasie tzw. parlamentów młodzieży. Muszę jed-

gospodarcza. Trudno się z tego powodu obrażać na młodych. Raczej będziemy ich zachęcać.

— Mówicie o sobie niezależni, ale lewicowi. Nie chcecie być bezpośrednio związani z partią. Przyjmujecie ludzi o różnych poglądach i światopoglądach. Jacy więc jesteście?

— Otwarcie na wszelkie propozycje i inicjatywy młodzieży. Reprezentujemy lewicowy nurt tradycji ruchu młodzieżowego. Ponieważ nie ma związku komunistów, nas się z nim utożsamiamy.

— Czy nie towarzyszy wam obawa, że z chwilą gdyby powstały inne organizacje młodzieżowe wasza racja bytu będzie w niebezpieczeństwie?

— Absolutnie nie. Ja uważam, że powinny powstać inne związki młodzieży. Nie można stworzyć barier, sztucznych zapór, bo te nowe związki często już na starcie zyskują punkty z tego tylko powodu, że rodzą się w takich bólach. Powinniśmy wszyscy sprawdzać się w działaniu i jestem pewien, że tej konfrontacji nasza organizacja nie przegra.

— W tym przypadku będziecie wygrani już na starcie. Macie przecież poparcie władzy...

— Z którego nic nie wynika. O wszystko musimy walczyć poczynając od Egzekutywy KW PZPR a kończąc na śmiesznych czy prozaicznych sprawach.

— Czy macie szansę stać się organizacją samofinansującą?

— Do tego dążymy. Powołujemy przedsiębiorstwa, szukamy sposobów zarabiania, bo z budżetu od kilku lat dostajemy coraz mniej. Sądzę, że w samofinansowaniu należy upatrywać i naszą przyszłość i niezależność organizacyjną.

Musimy także doprowadzić do tego aby kółka dysponowały własnymi funduszami. Niestety, na razie zarządy wojewódzkie nie mają osobowości prawnej i z każdym pomysłem, z każdą inicjatywą musimy zwracać się do naszej centrali. To w naturalny sposób i ogranicza i hamuje inicjatywy.

— W sobotę staje Pan po raz drugi do wyborów. Życzę powodzenia.

LEOKADIA GŁUSIK

Coraz więcej podróżujemy po świecie. Potwierdzają to dane wydawnictw paszportowych, czy statystyki biur podróży. Wyjazdom obywateli sprzyja polityka państwa. W sytuacji, gdy uzyskanie paszportu przestało być problemem, a każdy może wywieźć własne zasoby walutowe i nie musi przy tym być dewizowym przestępcą, można prognozować dalszy rozwój turystyki zagranicznej.

PRZEBRZMIAŁ już echa wielkiej dyskusji o polskich turystach zajmujących się handlem podczas zagranicznych wояжów. Początkowo pisało się o nich ze świętym oburzeniem, by stopniowo ich działalność zaczęła nazywać uzupełnianiem ubogiego, rodzimego rynku. Przy okazji trochę się usprawiedliwiliśmy, bo okazało się, że handlować — wcale nie gorzej od nas — także inni, oburzaliśmy się wreszcie na złe traktowanie Polaków przez obcych celników.

Czy rzeczywiście nie ma już u nas prawdziwych turystów, wyjeżdżających po to, by poznać obce kraje, ich kulturę, by zwiedzać, i odpocząć?

O odpowiedź na to pytanie poprosiłam fachowca, wieloletniego dyrektora Oddziału PP „Orbis” w Kołobrzegu Józefa Puraka.

— Zaczniemy od tego, że na całym świecie turysta nie tylko podróżuje, żeby podziwiać zabytki i krajobrazy. Wyjeżdża za granicę własnego kraju również i po to, żeby kupować. To, czego potrzebuje, co jest tańsze, atrakcyjniejsze. Kupuje dobrą materię, które w jego kraju są niedostępne. Oczywiście, część polskich turystów grubo przesadza — potem są wpadki na przejściach granicznych i wielki wstyd. Jednak zdecydowanie twierdzę, że prawdziwych turystów u nas

nie brakuje. Kolobrzezki „Orbis” od wielu lat organizuje wyprawy kempingowe dla takich właśnie obywateli. Koszt wyjazdu jest stosunkowo niski. Uczestnicy wypraw nocują pod namiotami, zaopatrzeni są we własny prowiant i zwiędzają. Dzięki takim wyprawom turyści z Kołobrzegu zjeżdżali niemal całą Europę. I nie zdarzyło się poważniejsze kłopoty z celnikami. Żaden z uczestników tych wycieczek nie został za granicą. Choć

do Grecji, Turcji, Jugosławii i Hiszpanii. Koszt imprez — są bardzo zróżnicowane. Przykładowo wczasy w Bułgarii (hotel i przelot samolotem) kosztują od 150 do 200 tysięcy złotych. Tyle płaci jedna osoba. Wypoczynek w bułgarskich kwaterek prywatnych, do których dojeżdża się własnym samochodem jest tańszy — od 46 do 62 tysięcy zł od osoby. Najtańsze wycieczki do krajów Europy Zachodniej, to imprezy kempingowe. I

Z „ORBISEM” W ŚWIAT

Polak za granicą — turysta czy handlowiec?

to dopiero styczeń, w biurach podróży, przypuszczam, że i w wielu domach, myśli się już o lecie. „Orbis” już teraz przygotowuje kompleksową ofertę, aby chętnym do wояжowania ułatwić wybór. Telewizyjne i radiowe reklamy informują o promocyjnej sprzedaży miejsc wycieczkowych połączonej z losowaniem nagród — wycieczek bezpłatnych. Oddział „Orbis” w Kołobrzegu jest już gotowy do tej akcji, czeka na klientów w piątek, sobotę i niedzielę.

Na co mogą liczyć kołobrzeżanie, którzy latem będą chcieli ruszyć w świat?

Proponuje się im wyjazdy grupowe, bądź indywidualne do krajów demokracji ludowej (Bułgarii, ZSRR, Czechosłowacji i NRD). Są wycieczki

znow przykład: za osiem dni spędzonych na kempingu w Grecji (dojazd własny) trzeba zapłacić od 28 do 35 dolarów USA 8 i 15,5 tys. zł. Drożej jest Hiszpania — tu koszt wynosi 64 dolary i prawie 30 tysięcy złotych. Taka forma turystyki cieszy się popularnością, tylko w ubiegłym roku skorzystało z niej 80 kołobrzeżan. Proponuje się również klientom wycieczki autokarowe do Francji i Szwajcarii, do Skandynawii, czy Hiszpanii. Jest też oferta luksusowa (oczywiście jak na nasze warunki). Można więc lecieć samolotem do Grecji, Włoch czy Hiszpanii i tam wypoczywać w hotelach, można wreszcie zapisać się na wycieczkę do Stanów Zjednoczonych, by zwiedzić Los Angeles, San Francisco, Las Vegas, Nowy Jork.

Polak za granicą. Turysta, czy handlowiec? Do momentu, gdy cena dolara będzie tak horrendalnie wysoka w stosunku do złotówki, nie mamy co marzyć o Polakach beztrudno zwiedzających świat. Wielu turystów staje się handlowcami z konieczności, coś tam wiezie na sprzedaż, żeby choć częściowo zwrócić się do dolarowo-złotówkowy koszt wyjazdu. Ale nie ludźmi się, są i handlowi — wycieczkowicze potencjalni, którym zagraniczne wояжy przynoszą duże zyski. Dopóki jednak nasz rynek będzie tak wygólowany, a klienci zechcą płacić duże, coraz większe ilości złotych za zagraniczny towar, dopóty prywatni zagraniczni handlowcy będą prosperować wcale nieźle. I bardzo dobrze, wszak stawiamy na przedsiębiorczość. A że czasem ucierpi przy tym nasza narodowa dumka, to już trudno. Teraz mamy inne czasy, teraz najważniejszy staje się pieniądź...

ALINA KONIECZNA



BYŁA środa po południu i Jules Dartier właściciel paryskiego sklepu jubilerskiego oczekiwał niecierpliwie na ostatniego klienta w tym dniu. Książę Abdul Ibn Shami, władca bogatego arabskiego emiratu zapowiedział swą wizytę. Sekretarz miliardera naftowego telefonował kilka dni temu i wyjaśnił życzenie księcia. Chciał on, z możliwie najszerszego asortymentu, wybrać kilka najpiękniejszych sztuk biżuterii, którymi postanowił obdarować każdą ze swych czternastu żon.

Dartier przygotował się do tej wysokiej wizyty. Na dwóch tackach leżały w kasie najpiękniejsze kolie diamentowe i pierścienie z wielokaratowymi brylantami. Wartość kolekcji: ponad cztery miliony franków. Aby zabezpieczyć się przed jakimiś niespodziankami zaangażował dwóch barczystych wartowników, którzy czuwali przy wejściu.

Wreszcie przed sklep zajeżdżał ogromny limuzyna. Szofer wyskoczył ze swego miejsca i otworzył tylne drzwi. Wysiadł z nich ciemnoskóry mężczyzna ubrany w biały burnus. Powoli zbliżał się do wejścia. Towarzyszyło mu dwóch mężczyzn również w białych burnusach.

Dartier wyszedł naprzeciw swemu dostojnemu gościowi.

— Wizyta waszej wysokości jest dla mnie zaszczytem — powitał wchodzącego — Wszystko przygotowałem tak, jak wasza wysokość sobie życzyła.

Książę uśmiechnął się z zadowoleniem.

— To mi się podoba, panie Dartier, ponieważ mam mało czasu.

Dartier dał znak swemu współpracownikowi Berliorowi, który za chwilę przyniósł z kasy biżuterię.

— Proszę, wasza wysokość — powiedział Dartier — Mam nadzieję, że to zadowoli gust waszej wysokości.

Książę nie odpowiedział tylko przysiadł się okiem znawcy kosztownemu diademowi.

— Wspaniały, naprawdę wspaniały — powiedział.

— Podziw waszej wysokości jest dla mnie specjalnym wyróżnieniem — odpowiedział Dartier — Wiedziałem, że będę miał do czynienia ze znakomitym znawcą.

— Biorę go — powiedział książę i odłożył diadem na bok. Jego wzrok padł teraz na pierścionek z wielokaratowym brylantem.

— Ten kamień ma niezwykle wprost blask.

— Wiedziałem, że będzie się waszej wysokości podobał.

Nagle jakiś hałas na ulicy przerwał wiele obiecującą rozmowę. Dartier zauważył, że z samochodu policyjnego wyskakuje dwóch mundurowych policjantów i jeden cywil. Odsunęli na bok wartowników Dartiera i zaczęli bębnić w zamknięte drzwi.

— Otwierać, policja.

— Czego panowie sobie życzą? — zapytał Dartier otwierając drzwi. Inspektor Leclerc — powiedział cywil. Minał Dartiera i podszedł do księcia.

— Nie stawiaj oporu, Ledoux, jesteś aresztowany.

— Ależ panowie, człowiek którego chcecie aresztować to książę Shami — zaoponował Dartier.

— Bzdura — odpowiedział inspektor — ten człowiek to znany złodziej biżuterii Henry Ledoux — mówiąc to inspektor wyjął białą chusteczkę i potarł nią policzek księcia. Na policzku ukazała się jasna plama — Widzi pan — powiedział inspektor do jubilera — to szminka. Dlatego ten syn pustyni miał taką ciemną cerę. Odprowadzić — powiedział do policjanta.

— Dziękuję panu inspektorze — Dartier był zaskokowany.

— Nie szkodzi. Od tego jesteśmy.

OPOWIADANIE SENSACYJNE

Brylanty dla księcia

Muszę pana poprosić o wydanie wybranej przez „księcia” biżuterii jako dowodu rzeczowego. Zabiorę ją do prezydium policji.

— Naturalnie — powiedział Dartier — Proszę tylko o pokwitowanie.

Berlior sporządził listę precjozów, inspektor podpisał ją, zapakowano mu biżuterię i odjechał wraz z aresztantami.

Ciekawe skąd policja dowiedziała się o wizycie u nas fałszywego księcia? — powiedział Dartier do swego współpracownika. — Najlepiej zadzwonił do komisarza Riboux. On mi to wyjaśni.

— Proszę sobie wyobrazić komisarzu — powiedział Dartier po połączeniu z Ribouxem — że właśnie przed kilkoma minutami policja aresztowała w moim sklepie złodzieja biżuterii Ledoux. Podawał się za arabskiego księcia, który chce kupić precjoza dla swych czternastu żon. Nie wiem tylko, w jaki sposób policja wpadła na jego trop u mnie.

— Co pan mówi? Nasz stary znajomy Ledoux został aresztowany? Jeszcze mi o tym nie zameldowano. A kto tego dokonał?

— Inspektor Leclerc. — Jak się nazywa? Leclerc? Taki u nas nie pracuje. Ktoś musiał pana nabrać.

Dartier milczał chwilę, a potem powiedział:

— Oni zabrali wraz z fałszywym księciem biżuterię wartą cztery miliony franków.

— Znajdziemy ich, niech się pan nie obawia — zapewnił komisarz.

Dartier odłożył słuchawkę, odchylił się w swym krześle i powiedział do siebie:

Książę, inspektor i policjanci byli fałszywi. Bardzo dobrze — tu klepnął się z radością w udo — Będą mieli pyszne miny, kiedy się przekonają, że biżuteria też była fałszywa.

pudrem na twarzy, niebiesko-białową pomadką na powiekach oraz brązowym różem i podobną brązowo-czerwoną pomadką na ustach.

Rudowłose z odcieniem kasztanowym oczach zielonych lub orzechowych: cienie do powiek dobrane w kolorze oczu w połączeniu z rudym, róż na policzki, pomadka do ust i lakier w odcieniu pomarańczowej czerwieni.

Szatynki: puder brzoskwinowy, cienie do oczu w kolorze beżu i brązu, przegaszonych zieleni, róż na policzki, usta i paznokcie w czerwieni.

Brunetki i szatynki o śniadej cerze/puder w odcieniu morelowym, oliwkowym. Pomadka na powiekach w kolorze oczu i stroju, róż, szminka i lakier może mieć kolor ostrej czerwieni.

Przy siwych włosach ładnie będzie wyglądała niebieska lub jasnozielona oprawa oczu oraz delikatny odcień różu i pomadki. Przestrzegam wszystkie Panie przed malowaniem ust lśniącą różową-perłową pomadką oraz cienkimi kreskami wokół oczu — to już jest zdecydowanie niemodne.

IWONA KOŁODZIEJ

Skąd różowy pył nad Paryżem?

7 maja ubiegłego roku, w sobotę, warstwa różowego pyłu pokryła Paryż. Jak się okazało pokrył on też większą część powierzchni Francji, wiele miejsc w Belgii i RFN. Stwierdzono, że pył pochodził z Sahary. Pustynia ta podobnie, jak pustynia Australii i Chin może „eksportować” piasek drogą powietrzną na duże odległości ponad Atlantyk do Ameryki czy na Bliski Wschód. Piasek taki, czy pył, może wędrować w atmosferze nawet przez kilka miesięcy. Pyły z pustyni pociągają za sobą wiele negatywnych konsekwencji dla naszego życia.



Recepta na urodę

W jakim kolorze...

Na różne barwy cieni do oczu, różu na policzki, pomadki do ust, moda — jak każda inna — przychodzi i przemija. Kolor naszego makijażu powinien być wypadkową barwy ubioru i oczu z uwzględnieniem koloru skóry i włosów. Oto kilka orientacyjnych zestawów kolorystycznych, które powinny uwzględnić Panie.

Blondynki o złotych włosach i jasnych oczach dobrze będą wyglądały z niebiesko-różowym lub zielono-pomarańczowym cieniem na oczach, pudrem jasno-różowym oraz ostrym różem na policzkach.

Młodsze mogą pozwolić sobie na jasno-różową pomadkę i lakier na paznokciach, dla starszych wskazany jest spokojny róż w odcieniu koralowym, podobna pomadka i lakier.

Popielate blondynki korzystnie będą wyglądać z beżowym lub brzoskwinowym



SIEDMNAŚCIE oddziałów liceum medycznego i dwa policealne studia fizykoterapii składa się na Zespół Szkół Medycznych w Kołobrzegu. Uczy się tu ponad 460 przyszłych pracowników służby zdrowia. Oto kilka migawek z lekcji, której tematem była technika wstrzyknięć śródskórnych.

(kar)

Fot. K. Ratajczyk



Zgodnie z zapowiedzią dziś drukujemy listy, których autorzy próbują wziąć panią Gienię Smoliwską w obronę. Starają się znaleźć powody tragicznego ukształtowania się jej życia i Januszka.

Matka, która kocha i walczy

Pani Smoliwska to obraz człowieka uczuciowego, człowieka, który utrzymuje się z ciężkiej pracy własnych rąk i chociaż nie jest kobietą wykształconą, dodajmy więcej — nie umie pisać i czytać — to nie wstydz się tego i pokonuje trudności, na jakie papotyka i mimo wszystko nie schodzi na złą drogę.

Wszystko zaczęło się niewinnie. Dopóki... no właśnie. Dopóki Januszek nie poszedł do szkoły było wszystko dobrze. Ktoś powie, że to szkoła tak go wychowała i nie pomyli się bardzo, bo przecież gdyby nie szkoła, Januszek nie miałby tak „fantastycznych” kolegów.

Ktoś zapyta słusznie: — Gdzie się rodzi? Cemu nie pilnują dzieci? Jeżeli wazna córka przyjdzie do was i powie, że są atlasy przyrodnicze, ale ona nie ma pieniędzy. Oczywiście wyjmiecie pieniądze i: — Ład córko, kup sobie. Czy kiedy syn przyjdzie i powie, że umówił się z Kowalskim i będą robić zadania z matematyki. Też powiecie: — Idź synu, ucz się.

Nie można oskarżać Pani Gieni o to, że nie interesowała się tym, gdzie chodzi Januszek i co robi. Jego kłamstwa może nie były doskonałe, ale jak ten chłopak przekonująco mówił! W niektórych odcinkach wydawało się, że Januszek się poprawi i wyrośnie na dobrego człowieka.

wienia. Szkoda tylko, że za te błędy musiał zapłacić jej syn i ona sama.

Tomasz Madejczyk (lat 19)
Koszalin

Gdyby więcej wiedziała

W moim odczuciu, była to matka ograniczona o „ciemna”, ale pracowita i zaradna na swój sposób i swoje możliwości. Jeśli chodziło o utrzymanie i załatwianie bieżących spraw bytowych syna, gotowa była zrobić i poświęcić wiele, gdyż niewątpliwie syna bardzo kochała. Nie przekazała mu jednak prawd i praw, które rządzą życiem, bo sama ich nie знаła. Ludzi dzieliła na tych „wielkich”, tzn. posiadających stanowiska, a więc i wyższy standard życia, lub mających, nie zastanawiając się nad źródłem ich dochodów, no i „maluczkich” do której to kategorii zaliczała się sama. Januszek był jednak posłusznym i kochającym synem. Matka nie pokazała synowi drogi — jak uczucie można dojść w życiu do lepszego „bytu”, bo sama tego nie wiedziała. Kazała mu się uczyć, ale nie umiała pomóc. No, i dochodzi do sytuacji, gdy nie potrafi o- bronić dziecka przed uknutą przeciw niemu

być inaczej? Chyba tak. Przecież każdy z nas miał swoje trudne dni.

Adriana Cerkowska z Ustki

Tak się rodzi deprawacja

Mam 48 lat. Byłem w domu dziecka, w Sztumie odbywałem karę ograniczenia wolności. To, co zobaczyłem na filmie doprowadziło mnie do tego, że chciałem rozbić telewizor.

Jestem żonaty, mam syna, który jest mechanikiem samochodowym. I choć długo mnie w domu nie było, żona dobrze go wychowała. To co się stało w serialu nie jest winą Januszka ani matki tylko wychowawców z więzienia. Wiem, co tam się dzieje, wiem jak więźniowie są wychowywani. Tam jest reżim. Więźniowie powinni być segregowani według wysokości wyroków. Nie wolno pozwolić małolatowi być razem z więźniem odsiadującym wyrok 25 lat. Tak się rodzi deprawacja, której ofiarą stał się Januszek.

Andrzej D.
Człuchów

Zepsuło go otoczenie

Bardzo mi przykro, ale niepełnie się zgadzam z paniami, których listy przeczytałam w „Głosie”. Odnoszę wrażenie, że postępują one tak, jak sąd w pierwszej instancji — od czego to zaczęło się całe zło. Spiją gromy na głowę Smoliwskiej, całkowicie zapominając o innej matce, która również występuje w tym filmie i również, a nawet na pewno wcale nie lepiej wychowała swego syna. A przecież była wykształcona, miała wspaniałe warunki materialne, była żoną wziętego lekarza, miała pieniądze i tzw. chody. Czyżby to była postać pozytywna? Nie wiem, czy zauważyliśmy, że matkę Januszka potępiamy za to bezgraniczną miłość, może i ślepą a nie zauważyliśmy całej ohydy tamtej kobiety. Ano, bo bogata, wpływała a w dodatku żona lekarza i na tyle sprytna i wykształcona, by umieć posługiwać się szantażem i pieniędzmi oraz wpływowym mężem.

Twierdząc, że winowajczynią jest nie Gienia Smoliwska. Winne jest społeczeństwo. Odważyć się powiedzieć — podle, które nie docenia prawdziwych wartości moralnych. Wynika z tego filmu, że odeszliśmy od tych wartości na rzecz pieniędzy, podłości i małostkowości. Gotowaliśmy Smoliwską postawić przed sądem i oddać katu za to, że kochała może zbyt mocno swego syna, ale nie odważyliśmy się nawet wspomnieć o postępowaniu matki złych, podłych ale bogatych, aby się nie narazić. Potem oskarżamy i szukamy ofiary. Pasuje nam Gienia. Samotna, chora, nieszczyśliwa kobieta. Przecież jej naprawdę już nikt nie musi się bać. Jest nikim i niczym, a jej syn już przepadł! Januszek nie urodził się przecież zły, ani Gienia wyrodna matka. To otoczenie, w którym żył zniszczyło ich.

Jako dziecko Januszek miał przecież tak „wspaniałą” przykład pani doktorowej i jej syna. Była też pani profesorka ze swoim przyjacielem. Po powrocie z zakładu poprawczego zadawał się z dziewczyną z dobrego domu, córką krawca. Kim była ta dziewczyna i jej rodzice? W czym byli lepsi od Smoliwskiej w swojej „miłości szlachetnej” do córki? — pytam. To ludzie znacznie podjęli od Smoliwskiej i to oni powinni być oskarżeni. To ich należy pięć i oskarżać, by nie tworzyli tzw. marginesu społecznego, sami pozostając bezkarnymi. Jestem gotowa być obrońcą pani Smoliwskiej.

Stanisława Kostecka
Koszalin

Prawo skrzywdziło Januszka

Jestem emerytem, mam dużo doświadczenia życiowego. Cały serial o Januszku oglądałem dokładnie, nawet po dwa razy dziennie, żeby dobrze wszystko zrozumieć. Jestem po stronie Smoliwskiej. Współczuję jej bardzo, ale Januszkowi także. Został on oskarżony bezpodstawnie, gdyż matka była biedna i trochę niezgrabna. Padł ofiarą pewnej grupy (zmówionej) panów, którzy zniszczyli mu życie i opinie. Jestem całym sercem z rodziną Smoliwskich. Potępiam organ sprawiedliwości, bardzo do- brze jest w tym filmie pokazane jak funkcjonowało prawo.

W moim odczuciu wyrok, jaki dostał Januszek nie wyszedł mu na dobre. Już nigdy nie będzie porządnym człowiekiem.

Czytelnik ze Sławna

Śladem publikacji

W połowie grudnia opublikowaliśmy list Eugeniusza Woźniaka z Koszalina, w którym krytykował on PGM nr 4: — od wielu miesięcy nie może on korzystać z kucharki węglowej, gdyż komin jest niedrożny.

W tej sprawie otrzymaliśmy wyjaśnienie z Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Koszalinie a w nim stwierdzenie, że przewód dymowy (czyli ko-

Kominiarz nie zawsze przynosi szczęście

min), o którym była mowa w opublikowanym liście, został udrożniony w grudniu ubr.

Kopię tego wyjaśnienia otrzymał E. Woźniak i od razu chwycił za pióro. „Kto tu kogo wypuszcza w maliny? Owszem, byli pracownicy z PGM nr 4. Wybili trzy otwory w kominie, wyjęli część zanieczyszczeń (ptasie gniazda) i poszli sobie. Komin

wentylacyjny został przeczyszczony natomiast komin dymny jest w dalszym ciągu zabity. Pracownicy mieli przyjąć jeszcze raz, ale śladu po nich nie widać. Jeśli pani dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki uważa to za załatwienie sprawy to współczuję, bo ja nie jestem zadowolony.

Od red.: Kloss powiedziałaby: — Nie z nami takie numery. (mir)

GŁOS CZYTELNIKÓW

PISZCIE LISTY • OPINIE • PORADY TELEFONUJCIE 250-05

Ludzka sprawa

PISZĘ ten list w imieniu lokatorów domu przy ul. Wojska Polskiego 2 w Szczecinku. Wydep- taliśmy ściśle do naszego ADM-u nr 2 w Szczecinku, gdzie niestety nikt nawet nie próbował się zainteresować naszą sprawą pomimo, że wielu z nas chodziło tam z prośbą o radę i pomoc. Skorzystaliśmy również z telefonu do sekretarza PZPR w Szczecinku, który co prawda obiecał nam pomoc, ale chyba tylko na tym stanęło. Dzwoniliśmy kilka razy. Za każdym razem kto inny odbierał telefon, obiecał interwencję, ale minęły tygodnie i nic się nie zmieniło. Coraz bardziej jesteśmy rozgoryczeni. Czy tak powinien być traktowany obywatel w naszym kraju? To doprawdy bardzo za- smuca i zniechęca.

Chodzi o wodę, a właściwie jej brak. Jak na ironię losu od czerwca ub.r. kiedy zaczęliśmy za nią płacić — ten problem jeszcze bardziej się zaostrzył. Nasz dom jest dwupiętrowy, położony w najniższym punkcie miasta, a mimo to mamy kłopoty z wodą. Na parterze mieszkają 3 rodziny z małymi dziećmi. Wystarczy więc, że

ADM to nie obchodzi?

otworzą kran a już na I i II piętrze nie ma wody. W ciągu dnia, gdy jest duże zapotrzebowanie na wodę w mieście i spada ciśnienie, w kranach tylko roz- lega się bulgotanie. Nie można nic zaplanować, tylko siedzieć w kuchni lub łazience i „pilnować” wody. Jest to bardzo uciążliwe i doprowadza nas do rozstroju nerwowego. W budynku są małe dzieci, więc zapotrzebowanie na wodę jest duże (kąpiele, prania). Mieszkańcy sąsiedniej ulicy mają wodę o każdej porze. Problem tkwi w starych rurach o zbyt małym przekroju, które na dodatek są zaważone rdzą i szlamem. Płacimy regularnie czynsz i chcielibyśmy, aby gospodarz domu ADM nr 2 zainteresował się naszą sprawą. Niestety na kolejne nasze prośby nikt nawet nie ujął tego na piśmie w dzienniku zleceń, a zbywano nas typowymi: „dobrze, dobrze, ktoś tym się zajmie...”. Do chwili obecnej „ten ktoś” nawet nie przyszedł do nas, aby zorientować się o co chodzi. Jest to budynek 60-letni i chyba wskazana, byłaby jakaś konserwacja czy modernizacja. Chcielibyśmy żyć na lepszym poziomie, mieć ciepłą wodę, więc pozakładaliśmy piecyki gazowe. I co z tego mamy? Przy instalowaniu piecyków z rur wysypywały się bryki zbitej rdzawej ma- sy. Którędy na więc płynąć woda?

Pamiętam ten dom jako bardzo ładny, zadbane i co robi ADM? Bez pytania lokatorów strych zamienia na imitację mieszkania, raczej nory i zasiedla tam samotnych mężczyzn, którzy robią z tego pijacką melinę. Wieczorami strach pokazać się na schodach, bo spotyka się ludzi o bardzo podejrzanym wyglądzie. Były już wezwania MO z powodu różnych sytuacji, m.in. podłączenia się wody i niezabezpieczenia, co doprowadziło do obrzy- mienia zalania sąsiadów nocą i to w zimie. Nie mamy też doświadczenia z TV, bo jedynym okienkiem jest w tym niby mieszkaniu. W sierpniu ubr. wyzwa- lam panie administratorki, aby wyjaś- niły sytuację z tymi panami, bo wszyscy widywaliśmy, jak z okien na ulicę były wysypywane różne śmieci: obiek- ty od jabłek, „pety”, skrawki papieru. Scena jak z „Lalki” Prusa, ale mniej śmieszna, a raczej oburzająca, bo pa- nie administratorki niczego wielkiego nie zauważyły. I znów nie było żadnej interwencji, nawet pouczenia tych panów o ich obowiązkach. To prze- ciż nasz wspólny dom i chcielibyśmy mieszkać ładnie, czysto, w miarę wy- godnie.

Myślę, że postaracie się nam po- móc.

W imieniu lokatorów
Czytelniczka z ul. Wojska Pol- skiego 2 Szczecinek.

ŚLADEM PUBLIKACJI

Cena za wodę jak na pustyni

W numerze 291 „Głosu Pomorza” z dnia 15.12.1988 r. został zamieszczony list Czytelnika ze Sławna pt. „Ce- na za wodę jak na pustyni”.

Na list Czytelnika ze Sławna o- trzymaliśmy następującą odpowiedź: W listopadzie 1988 r. Urząd Miasta i Gminy w Sławnie wystawił i wysłał do użytkowników wodociągu zbior- czego w Sławsku, którzy nie opłacili należności za pobraną wodę, 87 upom- nienia na ogólną kwotę 725.126,— tys. zł. Po sprawdzeniu wszystkich upomnień okazało się, że nie ma żad- nego upomnienia opiewającego na kwotę 2.200,— zł. Wobec tego nasze wyjaśnienia dotyczące podstaw, sposo- bu i pobierania od rolników należno- ści za wodę poprzez wodociąg wiejski.

Ilość pobieranej wody na wsi ustalił na 1988 rok Wojewódzki Zakład U- sług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa

w Słupsku, tj. jednostka eksploatają- ca wodociąg.

Normy zużycia wody dla odbior- ców nie posiadających wodomierzy ustalone są w oparciu o wytyczne nr 2 Ministra Budownictwa, Gospodarki Przemysłowej i Komunalnej z dnia 12.12.1986 r. w sprawie ustalania przeciętnego zużycia wody dla od- biorców nie posiadających wodo- mierzy (Dz. U. Ministerstwa Budow- nictwa, Gospodarki Przemysłowej i Komunalnej nr 1 poz. 6).

Natomiast stawki za 1 m sześć. wody pobieranej z urządzenia zbioro- wego zaopatrzenia w wodę ustalone zostały Zarządzeniem Wojewody Słupskiego nr 36/87 z dnia 16.12.1987 r. ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Województwa Słupskiego nr 8 poz. 96 z dnia 31.12.1987 r. (ze zmianą wprowadzoną Zarządzeniem Woje- wody Słupskiego nr 9/88 z dnia 31.03.1988 r.) ogłoszone w Dzien- niku Urzędowym Województwa Słu- pskiego nr 6 poz. 77 z dnia 5.05.1988 r.

W oparciu o powyższe, naliczana jest przez tutejszy Urząd należność za wodę na terenie gminy Sławno. Brak wodomierzy powoduje błędne nie- porozumienia przy pobieraniu nale- żności za wodę oraz jej marnotrawst- wo, ponieważ odbiorcy placąc stawki zryczałtowane nie są zainteresowani np. szczelnością kranów, co powo- dowało coroczne dopłaty z budżetu rady narodowej milionowych kwot.

Komunikat PZU

Państwowy Zakład Ubezpie- czeń informuje, że zgodnie z decy- zją ministra finansów inwalidzi kombataneci oraz inwalidzi wojen- ni i wojskowi korzystają z 50 proc. obniżki składki za ustawowe u- bezpieczenia komunikacyjne. Ob- niżka dotyczy tylko jednego poja- zdu.

W związku z powyższą decyzją dokonano stosownej zmiany w przepisach rozporządzenia minist- ra finansów z dnia 29 grudnia 1988 r. „W sprawie ustawo- wych ubezpieczeń komunika- cyjnych pojazdów mechanicz- nych osób fizycznych i jed- nostek gospodarki nieuspołecz- nionej”.

Jednocześnie informujemy, że inni inwalidzi dotychczas upraw- nieni do obniżki składki z tytułu inwalidztwa opłacają składkę w pełnej wysokości z możliwością jej płatności w czterech ratach (marzec, czerwiec, wrzesień, lis- topad).

a PZU pokryje swoją niegospoda- rność i rozrzutność.

Jestem jednak przezwany, że jest to nieuczciwe postępowanie, po- zbawione cech praworządności.

Czytelnik z Sianowa
(nazwisko znane redakcji)

Dlaczego zlikwidowano kiosk?

Nie ma już pięknego kiosku „Ru- chu” na Rokosowie przy ul. Zwycięst- wa 294.

Był najporządniej prowadzony. Sympatyczna pani zawsze na stano- wisku miała wszystkie gazety, proszki, pasty, zabawki, bilety na autobus, moż- na było przeczekać w nim deszcz. Okna wystawowe i drzwi zamuro- wano. Punkt był dobry, kiosk rozległy w budowany, dobrze służył mieszkań- com dzielnicy Rokosowo przez 40 lat.

Decyzja o likwidacji kiosku nie była konsultowana z mieszkańcami osiedla. Czy konieczny od pół roku kiosk na pętl autobusowej to wszystko, co mia- sto oferować może w zamian za decy- zję o zamurowaniu porządnego punk- tu?

Pozostała oszpecona kamienica a po gazety wysyłamy dzieci do śródmie- scia.

W imieniu zdesperowanych mies- kańców Rokosowa.

S. Sokolowski

Wódka jest zawsze...



Drawsko Pomorskie. Przy wejściu do sklepu monopolowego wywieszono dziecięce plakaty antyalkoholowe. Ale czy to coś pomoże?

Fot. Jerzy Patan

LISTY

Szokujące stawki PZU

Zaszokowany jestem niekonsek- wencją wcześniejszych doniesień prasowych na temat przyszłych ustaleń o stawkach ubezpieczenia komunikacyjnego PZU. Obecne posunięcie PZU uważam za per- fidny, pozbawiony jakichkolwiek skrupułów nietyk.

Sprawa stawki za obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne bułwersuje chyba większość użyt- kowników pojazdów, którzy z róż- nymi przyczyn dawno zrezygno- wali z ubezpieczenia na cele „dobrodziejstwa” auto-casco.

Dlatego dla tej grupy użytkow- ników pojazdów, stawka na u- bezpieczenie wzrosła nie 90 lecz

173%. Dlaczego kosztem tej grupy użytkowników a nie własną gos- podarnością PZU wyrównuje u- dzielone zniżki za bezkolizyjną ja- zęde? Sprowadza się to do tego, że użytkownik podobnego pojazdu, który uzyskał 20% zniżkę, opłaca stawkę w pełnym zakresie zbliżo- ną do stawki w ograniczonym za- kresie. Przykładowo Fiat 125p

po zniżce 32 tys. opłata w pełnym zakresie, natomiast 30 tys. zł o- płata w ograniczonym zakresie.

Przyznaję, że wypowiedź moja jest dość skrajna. Wydaje mi się jednak, że bardziej skrajne jest posunięcie PZU. Nie mogąc bo- wiem pozyskać dobrowolnie

Drobne

FIATA 126p sierpień 1988 r. pilnie sprzedam. Koszalin, tel. 236-93, po osiemnastej.

G-392

FIATA 126p nowy na gwarancji sprzedam. Koszalin, tel. 597-61, po osiemnastej.

G-352

FIATA 125p sprzedam. Koszalin, tel. 512-55.

G-353

POLONEZA 1500 maj 1987 r., poloneza 1500 grudzień 1983 r. sprzedam. Słupsk, tel. 269-37.

G-354

MERCEDESA 608 furgon, jelcza RTO 8 t. leyland sprzedam. Słupsk, tel. 290-31.

G-355

MERCEDESA 220D, rok 1971 po wypadku sprzedam. Słupsk, tel. 237-77, po dwudziestej.

G-356

WOLGĘ diesel po wypadku sprzedam. Ustronie Morskie, tel. 150-56

G-357

PEUGEOTA 404 diesel sprzedam. Syrenę R-20 w bardzo dobrym stanie kupię. Ustka, tel. 145-212, po osiemnastej.

G-358

WARSZAWĘ 224 i części, ramę żuka blaszaka uzbrojoną sprzedam. Wiadomość: Sianów, tel. 104.

G-359

TARPANA 239D na gwarancji sprzedam. Biesiekierz 63, tel. 341.

G-429

NYSE sprzedam. Sławno, tel. 78-89.

G-360

SAMOCCHÓD ciężarowy gaz 53A z silnikiem C-912 diesel, (silnik na gwarancji) sprzedam. Koszalin, ul. Orla 47/88.

G-361

SILNIK C-330 sprzedam. Jarogniew, gm. Gościno, tel. 12-100, Józef Zakrzewski.

G-362

DOM w Koszalinie sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie dwupokojowe. Koszalin, tel. 537-39, po szesnastej.

G-143-0

WIEŻĘ radmor, telewizor neptun przenośny sprzedam. Słupsk, tel. 389-97.

G-395

PRAKĘ NR1 i telewizor kolorowy rubin sprzedam. Koszalin, tel. 247-65.

G-396

DZIAŁKĘ budowlaną 9,1 arów w Radusze sprzedam. Oferty pisemne, Koszalin Biuro Ogłoszeń.

G-391

SEGMENT swarzędz szalki kuchenne sprzedam. Koszalin, tel. 509-14, po piętnastej.

G-363

TELEWIZOR kolorowy rubin 714p sprzedam. Koszalin, tel. 241-88.

G-385

TELEWIZOR kolorowy rubin C202 sprzedam. Białogard, tel. 241-88.

G-386

STEREO HIFI dama pik nr 2403 SD sprzedam. Drzewiany 74, tel. 88, woj. koszaliński.

G-365

KOŻUCH damski nowy sprzedam. Koszalin, tel. 522-56.

G-366

SUKNIE ślubne sprzedam. Koszalin, tel. 512-34.

G-386

MŁODE wilczury sprzedam. Koszalin, Zwycięstwa 301.

G-367

BLACHY FSO 125 wzmocnienie przednie lewe, prawe i czołowe kupię. Koszalin, tel. 547-34.

G-368

MIESZKANIE M-4 w Koszalinie kupię. Tel. 277-71, wewn. 210, Krawczyk.

G-369

MIESZKANIE kwaterekowe 63 m.kw. w Międzyzdrojach k/Bystrzycy Kłodzkiej (krajobraz góry, sanatoria) zamienię na miejscowość objętą. Jan Przyk, ul. Bukowa 13/1, 81-515 Gdynia 10.

G-370

MIESZKANIE w Tychach dwupokojowe zamienię na Kolobrzeg, Kaliska 2/9.

G-371

POSZUKUJĘ mieszkania samodzielnego w Kolobrzegu, tel. 244-35.

G-259-0

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania w Koszalinie lub Sławnie na rok. Polanów, tel. 188-363.

G-258-0

OBIEKT 1500 m.kw., c.o., telefon w Szczeglinie tania wydzierżawię. Szczegolino, tel. 18-34-18, Rokosz.

G-338

POMIESZCZENIE biurowo-projektowe (nieuciążliwa produkcja) do wynajęcia. Oferty pisemne, Koszalin Biuro Ogłoszeń.

G-372

POSZUKUJĘ pomieszczenia na warsztat samochodowy. Koszalin, ul. Kniewskiego 5G/4.

G-373

KOREPETYCJE z matematyki — program szkół średnich. Słupsk, tel. 305-56, Słoniewska.

G-261-0

NAWIĄŻĘ współpracę z producentami pamiętek, ozdób, galanterii i rękodziela ludowego. Kupię artykuły spożywcze pochodzenia zagranicznego. Zgłoszenia: Koszalin, tel. 332-71, w godz. 8-10 i 18-20.

G-229-0

KLUB Samotnego Rolnika „Izaura” organizuje podwieczorki zapoznawcze i dla samotnych rolników. Biuro, Koszalin, ul. Kniewskiego 23D/1 w godz. 9-17.30, w niedziele 10-16 Macialek.

G-374

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Koszalin, tel. 258-28, Słowiński.

G-375

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Koszalin, tel. 341-31, Ossowski.

G-376

NOWO otwarty Zakład Fryzjerski przy ul. Piekiełko 21 w Słupsku czynny codziennie w godz. 8-18, w każdą sobotę w godz. 8-15. Zapraszamy wszystkie panie, Ewa Zawisła.

G-377

PRACOWNIKA, ucznia zatrudnię. Pracownia Złotnica, Białogard, tel. 41-82.

G-378

SZWACZKI chatupniczo zatrudnię. Kolobrzeg, tel. 251-60, Majchrzak.

G-260-0

ZATRUDNIĘ osoby do produkcji w zakładzie cukierniczym. Bony PeKaO sprzedam. Mieleno, tel. 189-675.

G-379

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane krawcowe. Słupsk, tel. 272-39, Ogrodniczuk.

G-380-0

OŚWIATA Koszalin, ul. Świerczewskiego 10, tel. 250-35 organizuje kursy: czeladnicze i mistrzowskie we wszystkich zawodach; inne zawodowe: spawacz, palacz, kroju i szycia, kucharsko-kelnerskie, телеви-

G-381

zyjny; w/w kursy oraz bhp i p.poż. komisji pożarowo-technicznych, referentów p.poż., obsługi wind i inne specjalistyczne także na zlecenia zakładów pracy.

K-313-0

W PIĄTEK rano zginął pies rudy w kagańcu. Proszę o wiadomość. Koszalin, tel. 239-38.

G-382

W DNIU 911989 r. na osiedlu Rokosowo w okolicy budowy Szpitala Wojewódzkiego zginęła suka rasy rotweiler. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot psa — nagroda. Koszalin, tel. 354-61.

G-393

UWAGA! szukam psa przyjaciela, który zginął 141 br., około godz. 12 w rejonie ul. Starzyńskiego. Kto widział lub zna miejsce pobytu krótkowłosego jamnika (samca) koloru brązowego, bardzo proszę o informację. Słupsk, tel. 230-78, po szesnastej.

G-382

ZGUBIONO pieczęć o treści: Usługowy Zakład inst. wod.-kan. gaz i c.o. Kondrowski Wojciech 75-348 Koszalin, ul. E. Plater 2D/2.

G-383

ALEJUNAS Piotr, zam. Zaspę Wielkiej zgubił zaświadczenie do biletu miesięcznego PKS.

G-384

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ w Koszalinie

ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY w Koszalinie

uprzejmie informuje kontrahentów, że z dniem 1 stycznia 1989 r.

uległ zmianie numer konta bankowego na:
Pomorski Bank Kredytowy w Szczecinie
II Oddział w Koszalinie 363206-534.

K-317

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY przy WOJEWÓDZKIM SZPITALU ZESPOLONYM w Koszalinie

zatrudni

- głównego księgowego
- księgową
- kierownika robót budowlanych
- murarza-tylnikarza
- posadzkarza
- elektryka
- kierowcę kat. „C”

Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy i płacy.

Wszelkie informacje tel. 535-50, wewn. 262 lub osobiście ul. Marchlewskiego 7.

K-370-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY 76-038 DOBRZYCA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- samochód nysa 522, nr fabryczny 211188, nr silnika 640861, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 467.500 zł
 - samochód żuk A06, nr fabryczny 181665, nr silnika 633133, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 570.500 zł
 - ciągnik ursus C-355, nr fabryczny 206445, nr silnika 110430, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 1.238.760 zł
- Przetarg odbędzie się 31 stycznia 1989 r., o godz. 10 w POM Dobrzyca k. Koszalina, tel. 181-224.
- Pojazdy można oglądać 3 dni przed przetargiem, w godz. 8-14.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa przed otwarciem przetargu.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-326

ZAKŁADY PIWOWARSKIE W KOSZALINIE, UL. SPÓŁDZIELCZA 8

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niżej wymienionych robót w podległych nam browarach z materiałów własnych i częściowo inwestora.

BROWAR KOSZALIN

- roboty malarskie pomieszczeń produkcyjnych — 10.000.000 zł
- roboty dekarso-błacharskie pomieszczeń produkcyjnych — 8.000.000 zł
- roboty murarskie w pomieszczeniach produkcyjnych beczkownia — 1.500.000 zł
- roboty murarsko-inwestycyjne na terenie browaru — 10.000.000 zł
- roboty murarskie, malarskie i hydrauliczne w bud. starej rozlewni — 3.500.000 zł
- wykonanie i montaż zbiorników kondensatu — 1.000.000 zł
- remont sprężarek powietrznych LB-140 szt. 2 — 1.000.000 zł
- wykonanie izolacji ciepło i zimnoochronnej — 10.000.000 zł
- wymiana instalacji parowej na wodną (centralna wymiennikownia) — 10.000.000 zł
- wymiana instalacji chłodniczej (solankowa) — 20.000.000 zł
- chemiczne czyszczenie kotła E-125 — 1.000.000 zł

BROWAR SŁUPSK

- roboty malarskie i murarskie pomieszczeń produkcyjnych — 8.000.000 zł
- roboty dekarso-błacharskie bud. produkcyjnych — 10.000.000 zł
- czyszczenie kotłów ZP 65, 2 szt. — 1.000.000 zł
- wykonanie łapacza piasku, oleju — 1.000.000 zł

BROWAR POLCZYN ZDRÓJ

- roboty malarskie i murarskie pomieszczeń produk. — 10.000.000 zł
- roboty dekarso-błacharskie bud. produkcyjnych — 8.000.000 zł
- wymiana instalacji elektrycznej (rozdzielnia nn i maszynownia sprężarek pow. — 4.000.000 zł
- czyszczenie kotłów ZP 125, 2 szt. — 1.000.000 zł

Zapraszamy do przetargu wykonawców uspołecznionych i nieuspołecznionych.

Otwarcie ofert odbędzie się w Dziale Technicznym Zakładów Piwowskich w Koszalinie 31 stycznia 1989 r., o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K-324

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Czaplinku

zawiadamia, że

w dniu 28 stycznia 1989 r. o godz. 11 w sali POM w Czaplinku przy ul. Poznańskiej

odbędzie się zebranie członków oczekujących.

Zapraszamy również posiadaczy nie zarejestrowanych księżeczek mieszkaniowych.

K-315

TORUŃSKA PRZEDZALNIA CZESANKOWA „MERINOTEX” 87-100 Toruń ul. Szosa Bydgoska 40/62 zatrudni

kobiety na korzystnych warunkach placowych do obsługi maszyn włókienniczych.

Zapewniamy kwatery z częściową odpłatnością

Zakład posiada stołówkę, bufety.

Informacji udziela Dział Kadr tel. 210-21 wewn. 214.

K-203-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Białogardzie

zatrudni pracownika

ze znajomością spraw mechanicznych i energetycznych na stanowisko głównego mechanika.

Wynagrodzenie do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni
Prezes Zarządu tel. 20-25
Centrala tel. 36-25.

K-321-Q

„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w SŁUPSKU

informuje, że

zebrania obwodowe dla członków naszej Spółdzielni odbywać się będą w następujących miejscach i terminach:

- Klub „Spółdzielca”, ul. Garncarska 6 — 23, 24, 25, 30 stycznia 1989 r.
 - Klub „Emka”, ul. Zygmunta Augusta 14 — 23, 30 stycznia 1989 r.
- Zebrania rozpoczynają się o godz. 17.

K-319

REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH w Słupsku

obejmujący stację PKP położone na terenie województw: słupskiego, koszalińskiego i pińskiego

zatrudni natychmiast:

I mężczyzn z wykształceniem podstawowym i zasadniczym na stanowiskach manewrowy na stacjach: Słupsk, Szczecinek, Piła, Białogard, Koszalin, Kolobrzeg, Sławno

II mężczyzn z wykształceniem podstawowym, zasadniczym i średnim na stanowiskach konduktorów na stacjach: Słupsk, Szczecinek, Piła, Białogard, Polczyn Zdrój.

Osoby z wykształceniem ponadpodstawowym mogą awansować na stanowiska kierowników pociągów

III mężczyzn z wykształceniem podstawowym na stanowiskach nastawniczych na podległych stacjach PKP.

IV mężczyzn — absolwentów szkół średnich na stanowiskach dyżurnych ruchu na podległych stacjach PKP.

Kandydatów obowiązują I kategoria zdrowia, niekaralność sądowa i pozytywna opinia z ostatniego miejsca pracy.

Po okresie szkolenia, który w zależności od stanowiska trwa od 2-9 miesięcy istnieje możliwość osiągnięcia wynagrodzenia globalnego do 70 tysięcy złotych.

Przedsiębiorstwo gwarantuje szeroki zakres świadczeń branżowych i resortowych przywilejów, a mianowicie:

- bezpłatne świadczenia kolejowej służby zdrowia dla pracownika i członka jego rodziny
- deputat węglowy lub ekwiwalent pieniężny w wysokości 4.500 zł miesięcznie
- bezpłatne umundurowanie służbowe
- ulgowe przejazdy i przewozy kolejka dla pracownika i członków rodziny
- korzystne zasady naliczania dodatków za staż pracy i gratyfikacji jubileuszowych
- możliwość uzyskania mieszkania zakładowego po pięciu latach nienagannej pracy
- bogata oferta świadczeń socjalnych.

Blizszych informacji udzielają i dokumenty przyjmują zwierzchnicy stacji, na których występują wolne miejsca pracy.

K-74-0

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 stycznia 1989 roku zmarł w wieku 51 lat

mgr Włodzimierz Jaśko

wieloletni zasłużony pracownik Przedsiębiorstwa PKS w Koszalinie, były dyrektor Oddziału PKS w Szczecinku i Koszalinie, ostatnio dyrektor Centrali Zaopatrzenia PKS, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi.

Wyrazy szczerzego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, POP, RADA PRACOWNICZA, ZWIĄZEK ZAWODOWY I PRACOWNICY PRZEDSIĘBIORSTWA PKS W KOSZALINIE

Pogrzeb odbędzie się 21 I 1989 r., o godz. 12.30, na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie.

K-372

Wyrazy serdecznego współczucia

Koleżance

mgr Halinie Jarominiak

z powodu zgonu OJCA

składa

ZARZĄD SŁUPSKIEGO TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO w SŁUPSKU

K-232

Przerwy w dostawie energii elektrycznej

w dniach 24 do 26 I 1989 r. codziennie w godz. 8-16

w Koszalinie ul. ul. Zwycięstwa 73-99, Młyńska nr 1-12, Asnyka, Grodzka, Mickiewicza, 1 Maja, Wyszyńskiego, A. Lampego nr nr 1-12

Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej.

K-322

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 stycznia 1989 roku, zmarła

Irena Gierczak

była wieloletnia pracownica Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koszalinie

Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, NSZZ, POP, WOJEWÓDZKIEJ PORADNI MATKI, DZIECKA I MŁODZIEŻY oraz WSPÓŁPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPOLONEGO W KOSZALINIE

K-328

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 stycznia 1989 roku, zmarł

mgr Radosław Roesler

wieloletni nauczyciel-wychowawca młodzieży Państwowej Szkoły Muzycznej w Słupsku

Wyrazy współczucia ŻONIE i RODZINIE składają

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE, PRACOWNICY I UCZNIOWIE PSM I i II st. w SŁUPSKU

K-329

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 stycznia 1989 roku zginął śmiercią tragiczną w wieku 25 lat

Andrzej Krzemiński

ceniony i sumienny pracownik Zakładu Doświadczalnego Ziemiaka w Boninie

Wyrazy szczerzego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się 20 I 1989 r., o godz. 11.30 na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie

K-346

12 stycznia 1989 roku, zmarła

Helena Srótwa

długoletnia, ceniona pracownica szkoły, prawy człowiek, przyjaciel młodzieży.

Serdeczne wyrazy współczucia RODZINIE składają

PIĄTEK

Telewizja

Program I

Dienniki: 9.15, 16.00, 19.30 i 23.25
8.35 „Domator” — Nasza poczta — Kuchnia świata
8.50 „Domowe przedszkole”
9.25 Dł — Dodatek gospodarczy
9.40 „Żona dla Natolki”, część I — film fab. prod. ZSRR, reż. Boris Sawczenko, wyk.: Dasza Michajłowa, Andriej Jarosław, Ludmila Szewiel
11.10 Fizyka, dla humanistów — Teoria względności
12.50 Wiedza o społeczeństwie, kl. 8 — Gospodarka
13.30 TTR — Produkcja roślinna, sem. I — Zasady eksploatacji i konserwacji urządzeń wodnomelioracyjnych (1)
14.00 TTR — Produkcja zwierzęca, sem. I — Przemysłowe mieszkanki paszowej celowości ich stosowania
15.10 „W szkole i w domu”
15.30 Nurt — Wielorakość kultury — Człowiek wśród ludzi
16.05 „Kobierz i okolice” — film dok.
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teluturniej
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego”
17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjny film dok. — „Artur Grotgier”
18.00 „70-lecie odzyskania niepodległości” — „Zacofani czy nowocześni”
18.50 Dobranoc „Sąsiedzi”
19.00 „10 minut”
19.10 „Monitor rządowy”
20.05 Polski film telewizyjny „Rzeczypospolite dni pierwsze...”, reż. Roman Wionczek, wyk.: Andrzej Grzegiewicz, Krystyna Królówna, Andrzej Kraski, Tomasz Żaliwki
21.50 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie — pary taneczne
22.50 „Czas” — mag. publ.
23.40 „Świat, jaki jest” — „Wewnątrz brytyjskiej bomby” — film dok.

Program II

16.55 Język angielski (42)
17.25 Program dnia
17.30 „Wzrockowa lista przebojów”
18.00 Telerama
18.30 Magazyn „102”
18.50 Polska Kronika Filmowa
19.00 „W labiryncie” (3) — „Gdzie jest lancet” — serial TP
19.30 „Dookoła świata” — „U Polaków w Urugwaju”
20.00 Magazyn „Piątek”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Ankieta Ireny Dziedzic” — Eustachy Ryłski
21.50 „Mado” — film fab. prod. francuskiej, reż. Claude Sautet, wyk.: Michel Piccoli, Ottavia Piccolo, Jacques Dutronc, Charles Denner
24.00 Komentarz dnia

SOBOTA

PROGRAM I

Dienniki: 10.30, 19.30 i 23.00
7.00 TTR Historia, sem. III — Polski listopad, cz. III
7.30 TTR Produkcja zwierzęca, sem. III — rok w pasie
8.00 „Tydzień na działce”
8.20 „Na zdrowie” — program rekreacyjny
8.55 Program dnia
9.00 Kino najmłodszych: „Królowa śniegu” — film fab. prod. ZSRR
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
11.25 „Wędrowni dalekie i bliskie” — „Tajemnica jeziora Neuchâtel” — film dok.
13.05 Telewizyjny Teatr Prozy: Kornel Makuszyński „Duet”, reż. Jerzy Antczak, wyk.: Tadeusz Fijewski, Andrzej Zamecki, Zofia Saretok, Ignacy Gogolewski, Jan Englert, Jarema Drwiski
14.40 „Do trzech razy sztuka” — program rozrywkowy
15.10 Komedia, komedia, komedia... „Miś” — film fab. prod. polskiej, reż. Stanisław Bareja, wyk.: Stanisław Tym, Barbara Burska, Christine Paul i in.
17.05 Losowanie Dużego Lotka
17.15 Teleexpress
17.30 Studio Sport — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie — program dowolny kobiet
18.30 „Butik”
19.00 Dobranoc: „Wielka podróż — Bolka i Lolka”
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt” — Poczta ZOO
20.05 Sobotni seans filmowy: „Ostatni wojownik” — film fab. prod. USA reż. Carol Reed, wyk.: Anthony Quinn, Claude Akins, Tony Bill, Shelley Winters
21.50 Telewizyjny przegląd sportowy
22.10 Julio Iglesias — „Wszystkim, którzy niegdyś kochaliśmy...”, cz. 2
23.15 Kino Sensacje: (102 min). „Powrót saby” — film fab. prod. hiszpańskiej, reż. Frank Kramer i Gianfranco Parolini, wyk.: Lee van Cleef, Reiner Schoene, Pedro Sanchez

PROGRAM II

14.55 Powitanie
15.00 „Opowieść o Warudzie” (2) — film przyrodniczy
15.30 „Spektrum”
15.45 „Prapoczątki” (1) — film dok.
16.15 „Meandry architektury” — „Dach nad głową”
16.35 „Prapoczątki” (2)
17.10 „W kręgu kina” — „Bohaterowie i ich partnerzy — Indiana Jones” film dok.
18.00 Telerama
18.30 „Godzina z Aleksandrą Słaską”
19.30 „Alfa i omega” — „Jak osiedlać wiat”
20.00 Międzynarodowy Festiwal Oratoryjny-Kantatowy Wratłavia Cantans
21.00 „Wokół górskich schronisk” — „Dom nad obłokami”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Ankieta Ireny Dziedzic” Andrzej Ziemiński
21.50 „Roanoak” (3) — angielski serial
22.40 Komentarz dnia
22.45 „W labiryncie” (3) — serial TP (powtórzenie)



Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00
Komunikaty energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00
0.10—3.45 Muzyka nocą 3.45 Żołnierski kwadrans 4.05 Muzyka przed świtem 5.05 Poranne rozmaitości 5.30—8.00 Poranne sygnały 8.15—8.45 Muzyka poranna 9.00—11.00 Czwórka pory roku 11.00—11.57 Koncert przed hejnałem 12.30 Muzyka folklorowa malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.05 Radio kierowców 13.30 Cudze chwaleństwo swego nie znacie 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm” 16.05 Muzyka i aktualności 17.00 VIP, czyli Vademecum Interesującej Piosenki 17.30 Ludzkie losy 17.50 Kto tak pięknie gra 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii 19.30 Radio dzieciom: „Radiowe nutki” 20.15 Koncert żywych 20.45 Maria Kuncewiczowa: „Listy do Jerzego” 21.05 Kronika sportowa 21.30 Repetycje z jazzu polskiego 22.15 Muzyka świata: Włoskie Koncerty (1) 23.15 Panorama świata 23.30 Na rockową nutę.

PROGRAM II (stereo)

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.05
Skrócony test stereo: 13.20, 18.30, 24.00
8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 Gore Vidal: „Stworzenie świata” 9.20 Muzyka, którą lubi Karol Szwed 9.50 Harry Mulisch: „Zamach” 10.00 Godzina melodiana 11.10 Muzyczny non stop (cz. I) 11.40 Z malowanej skrzyni 12.05 Muzyczny non stop (cz. II) 12.40 Z muzyką polską przez wieki 13.20 Jazz nie tylko dla fanów 14.20 Folklor na mapie świata 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Stefania Grodzka „Urodził się „Niebieski ptak” 15.00 Album operowy 15.30 Przegląd płytowy 17.15 Dzieła, style, epoki (CD) 18.15 Harry Mulisch: „Zamach”, 18.30 Klub stereo 19.30 Wczasy w filharmonii 21.20 —1.00 Wczasy literacko-muzyczne.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00
6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 „Winien i ma” 10.30 Stare i nowe nagrania 11.10 Folk w pigułce 11.20 Ignacy Bergman — „Laterna Magica” 11.30 Mała antologia nagrań chopinowskich 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Alistair MacLean — „Partyzanci” 13.10 Powiódka z rozrywki 14.00 Nad pięknym miodnym Dunajem 15.05 „Pralina” — piosenki Krzysztofa Daukszewicza 15.40 „Krok w życie” 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dwujęzycznym: John Braine — „Wielka kuriera” 19.30 Złota lata modern jazzu 19.50 Ignacy Bergman — „Laterna Magica” 20.00 Wspomnienia z 22.15 W cieniu wielkich gwiazd 22.45 Nowy numer „Literatury na świecie” 23.00 Opera tygodnia 23.15—1.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30
5.00—6.00 Muzyczny poranek 6.05 NURT: Czołowiek w środowisku geograficznym 6.30 Język niemiecki 6.45 ABC muzyki rozrywkowej 7.15 Między nami 7.40 Prognoza biometeorologiczna 7.50 Z muzycznych annałów 8.10 Z dala od zgiełku 8.30 Tydzień z Danutą Błażejczyk 9.05 Język polski dla kl. IV-V 9.35 Notatnik kulturalny 10.00 Muzyka dla kl. V-VI „Rybak” 10.30 Wędrowni instrumentów 11.05 Dom i świat 11.55 Piękno muzyki kameralnej 12.30 Radio Moskwa 13.00—16.20 Popołudnie młodych 16.20 Muzyka oratoryjna 17.10 Historia dla kl. II i III „Oświeceni despoti” 17.40 W ludowych rytmach 17.50 Widnokrąg 18.20 Piosenki znan i nieznan 18.30 Język angielski 18.50 Studio ekspertów 19.35 Lektury Czwórki 19.45 Swingowe granie 20.10 Gra o przyszłość 20.25 Muzykoterapia 20.50 Przegląd publikacji popularnonaukowych 21.10 Refleksje i rezonanse muzyczne 22.00 23.20 Wczasy muzyki i myśli



Koszalin

5.30 Studio Bałtyk Nowy dzień 6.00 Studio Bałtyk Lokalne 7.00 Wiadomości 7.10 Czas reformy — aud. C. Mikity 7.30 Studio Bałtyk — wybrzeże — prowadzi Szczecin 13.05 Rozmaitości 14.00 — aud. T. Talandy 16.00 Przegląd aktualności 16.05 Magazyn muzyczny w oprac. W. Stachowskiej 17.12 Program na jutro

TP i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programie!

SPORT

ME W ANGLII

Medal w zasięgu ręki

Po programie oryginalnym solistów można śmiało powiedzieć, że Grzegorz Filipowski medal Mistrzostw Europy ma dosłownie w zasięgu ręki. Polak w środę pojechał świetnie, wykonując bezbłędnie wszystkie wymagane elementy, w tym trzy skoki: potrójnego axla w kombinacji z podwójnym toe-loopem, potrójnego filipa oraz podwójnego axla. Dzięki temu awansował z trzeciego miejsca zajmowanego po figurach obowiązkowych na drugie. Filipowski wypredza tylko broniący mistrzowski tytułu Aleksander Fadiejew (ZSRR), który w programie oryginalnym był zdecydowanie najlepszy.

Polacy atakują Nanga Parbat

Maciej Berbeka — kierownik polskiej wyprawy alpinistycznej, która atakuje szczyt Nanga Parbat (8125 m) leżący w Karakorum, informuje, że ekspedycja założyła w grudniu ubr. bazę na wysokości 3600 m, a obóz I — na wysokości 4750 m. Obecnie wspinacze ubezpieczają stałymi linami szlak do kolejnego obozu na wysokości 5900 m. Polacy, którzy zamierzają zdobyć Nanga Parbat jako pierwsi w zimie, wspinając się drogą niemiecką z 1970 r. Pierwotnie planowali oni wejście na Nanga Parbat tzw. filarem polskim, ale trasa ta narażona jest na lawiny. Niestety, naszemu alpinistom nie sprzyja pogoda.

Starty Spółdzielcy

Kolarze-przełajowcy koszański Spółdzielcy wzięli udział w ogólnopolskich zawodach w Nowogardzie.

Udany był występ juniorów. P. Kabaszyn był drugi, B. Włodarczyk zajął szóste, a J. Krawczyk — ósme miejsce. Wygrał rywalizację J. Rygański (Nasiennik Gryfice). Wśród juniorów młodszych P. Pożarlik ze Spółdzielcy był ósmym, a pierwszy linię mety minął M. Wójcik (Zotechnik Starogard). (wim)

W lidze zakładowej

Po przerwie świątecznej wznowione zostały rozgrywki ligi zakładowej w koszykówce mężczyzn, których organizatorem jest KOSiR.

Oto wyniki koszańskich spotkań: I liga — ATS — Polmozyt 66:47, WUT — PGM 42:27, II liga — Jantar — Junak 41:46, Bałtyk — Transbud 33:24, Bankowiec — Zakłady Graficzne 36:41, Junak — Budowlani 32:18, Energetyk — Komenda Rejonowa Straży Pożarnej 57:17, Transbud — Zakłady Graficzne 16:21, Tepr — Urząd Wojewódzki 22:36.

Liderem w I lidze są koszykarze WSiNz — 8 pkt. w czterech meczach, przed Szkolnikiem — 7 pkt. W II lidze prowadzą reprezentanci Zakładów Graficznych — 10 pkt. w pięciu spotkaniach, przed Junakiem — 8 pkt.

Kolejne spotkania w sobotę (godz. 16—19) i niedzielę (godz. 14—19) w hali KOSiR. (wim)

Nieustający konkurs

Komisja Młodzieżowa Zarządu Okręgu PZF w Koszalinie ogłasza wspólnie z redakcją „Głosu” kolejną serię pytań dla uczniów szkół podstawowych, zawodowych i średnich:

1. Co oznacza słowo „alert”? Podaj przykład znaczka pocztowego, który zawiera to określenie.

2. Którego ze znaczków wydanych w naszym kraju w 1988 r. najbardziej ci się podoba? Dlaczego?

3. Podaj co najmniej trzy przykłady znaczków wydanych w różnych krajach, które mogą znaleźć się w zbiorze „Polonica”.

Kartkę z odpowiedziami, opatrzoną

AZS we Wrocławiu i Wałbrzychu

Końcówka II rundy

W tym tygodniu koszykarze I ligi rozegrają ostatnie spotkania rewanżowej rundy rozgrywek. W sobotę odbędą się następujące mecze: Śląsk Wrocław — AZS Koszalin, Wisła Kraków — Hutnik Kraków, Zagłębie Sosnowiec — Stal Bobrek Bytom, Lech Poznań — Zastal Zielona Góra, Legia Warszawa — Gwardia Wrocław, Górnik Wałbrzych — Wybrzeże Gdańsk. Następnego dnia grają: Górnik Wałbrzych — AZS, Wisła — Stal Bobrek, Zagłębie — Hutnik, Lech — Gwardia, Legia — Zastal, Śląsk — Wybrzeże.

Koszalinianie plasują się na szóstej pozycji w tabeli. Taki sam dorobek punktowy ma Legia, a o jeden mniej — Stal Bobrek i Zastal. W bilansie spotkań z tymi drużynami podopieczni trenera Jerzego Olejniczka tylko ze Stalą Bobrek mają ujemny bilans. Tym samym szansa na grę w rozgrywkach „play off” o miejsca 1—8 jest duża. Dla pewności przydałoby się jeszcze jedno zwycięstwo. Może już w sobotę z liderem ekstraklasy — Śląskiem we Wrocławiu?

Koszykarki I ligi z cyklu „play off” walczyły już w pierwszych meczach o lokaty 1—8. W tym tygodniu odbędą się rewanże. Rozpocznie się też walka o pozostanie w ekstraklasie.

Zawodniczki AZS Koszalin rozegrają spotkanie wyjazdowe z Czarnymi w Szczecinie. Sytuacja podopiecznych trenera Andrzeja Curyla nie jest korzystna, bo z rywalkami muszą wygrać aż trzy mecze, a Czarnym do udziału w turnieju barażowym wystarczą dwa zwycięstwa. W sporcie jest jednak wszystko możliwe. Trzymamy kciuki! (wim)

W SKRÓCIE

★ W DRUGIEJ rundzie otwartych tenisowych mistrzostw Australii wyeliminowany został rozstawiony z nr 1 Mats Wilander, który przegrał w Rameshem Krishnanem 3:6, 2:6, 6:7.

★ W ŚWIERDŁOWSKU rozegrano rewanżowy mecz półfinałowy Pucharu Europy. Zespół Uraloński ponownie pokonał drużynę mistrza Polski Stal Bielsko-Biała 3:0 (15:7, 15:6, 15:7), awansując do finałowej czwórki.

★ SZWAJCARKA Maria Walliser wygrała bieg jazdowy o Puchar Świata — 1.19.16 przed Carole Merle (Francja) — 1.19.57 i Michaelą Gerg (RFN) — 1.19.63.

★ TYTUŁ mistrzów Europy łyżwiarzy figurowych w parach sportowych zdobyli Larisa Sieleznina i Oleg Markow (ZSRR) wyprzedzając duet z NRD — Mandi Woetzel i Axel Rauschenbach oraz swych rodaków Natalię Miskutienok i Artura Dmitriewa.

★ W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim w Tiranie Albania zremisowała z Grecją 1:1 (1:0).

Bubka testuje tyczki

Znakomity radziecki lekkoatleta wraz ze swoim trenerem Witalijem Pietrowem przebywa obecnie w Sztokholmie, gdzie ma wybrać i przetestować komplet tyczek firmy „Nordic”, którymi będzie posługiwał się w nadchodzącym sezonie. Sprzętem „Nordica” Bubka posługuje się od kilku lat.

MÓWIĄ PREZESI OKRĘGOWYCH ZWIĄZKÓW

Nie tylko „wyczyn”

Stanisław Bubka, dyrektor Spółdzielni Rzemieślniczej „Pomerania” w Słupsku, od lat związany jest ze sportem. Przez długi czas był wiceprezesa ds. siatkówki w MKKS Czarni. Od 1986 roku pełni funkcję prezesa Okręgowego Związku Szachowego. Podczas ubiegłorocznego walnego zjazdu OZSzach, ponownie powierzone mu było obowiązek. St. Bubka jest również prezesem MLKS Piast.

Gdy przed laty przejmowałem funkcję prezesa zarządu okręgowego związku był w rozpęce, ale udało się zmobilizować ludzi do działania. W minionym okresie spełniło się marzenie przedstawicieli słupejskiej „królewskiej gry”. W ub. roku szachista Piasta weszli do krajowej ekstraklasy seniorów. Wcześniej uczynili to juniorzy i nasz związek jako jeden z nielicznych w okręgu ma dwa zespoły w I lidze.

Nasi zawodnicy znacznie poprawili swoje umiejętności. Mamy dwóch mistrzów międzynarodowych: Jacka Gdańskiego i Krzysztofa Żolnierowicza. Obaj są członkami kadry

narodowej. Pierwszy z nich dwa lata temu zdobył medal w mistrzostwach Europy juniorów, a w następnym roku był czwartym. Drugi startował w wielu międzynarodowych imprezach, gdzie wywalczył czołowe lokaty. Inni szachiści też poprawili swoje notowania w krajowych rankingach.

Przeprowadzono w Słupsku wiele imprez szachowych. Odbił się mecz międzypaństwowy Polska—Szwecja, Turniej Krajów Północy czy dodatkowe zawody czterech szachistów o tytuł mistrza Polski. Przyczyniły się one do dalszej popularyzacji szachów.

Utrzymujemy kontakty zagraniczne z ośrodkami w NRD i CSRS, co owocuje wyjazdami naszych reprezentantów na turnieje. Tradycyjnie bierzemy też udział w międzynarodowych zawodach szachowych dzieci w Rybniku.

Program działania związku nie zamyka się tylko wokół „wyczynu”. Staramy się dbać o masowość, bo przecież są ludzie, którzy dla rozrywki

Wyjazdowe mecze Czarnych



Siatkarki Czarnych Słupsk w swych pierwszych meczach tegorocznego sezonu 1988/89 wykazały zmienność form. Za niemiłą niespodziankę uważać przecież należy ostatnią porażkę wicemistrzów Polski z ŁKS (2:3) i to po wygraniu dwóch pierwszych partii!

W tym tygodniu czwarta kolejka meczów rundy rewanżowej ekstraklasy. Podopieczni trenera Ryszarda Bachorskiego wystąpią na wyjazdach. W sobotę zmierzą się w Międzyzdrojach z zespołem z Krakowa — z Wisłą. Przypomnijmy, że w I rundzie słupczanki przegrały z tymi zespołami u siebie — po 2:3.

Przy obecnej dyspozycji zawodniczek Czarnych trudno myśleć o sukcesach. Najroźniejszą formę prezentuje Teresa Worek, chociaż nie tak dawno ta sympatyczna siatkarka przeżyła tragedię rodzinną. Oby w Międzyzdrojach dzielnie wsparły ją koleżanki z zespołu. W polskiej ekstraklasie kobiet zmienia forma cechuje nie tylko słupczanki. Oby teraz potwierdziło się to w grze drużyn występujących przeciw Czarnym!

Jak już podawaliśmy w spotkaniach II ligi siatkarki AZS Słupsk podejmują u siebie AZS Białystok. Mecz odbędą się w hali WSP przy ul. Arciszewskiego 22 w Słupsku. Początek gier: w sobotę — godz. 16.30 i niedzielę — godz. 10.30. (wim)

2 remisy Ruchu

Pierwsze dwa mecze piłkarskie chorzowskiego Ruchu w halowym turnieju w Lievin zakończyły się rezultatami nie rozstrzygniętymi. Pierwszego dnia imprezy Ruch zremisował z Banikiem Ostrowa 3:3 i z RC Lens 4:4. Rezultaty pozostałych spotkań: FC Metz — RC Lens 4:0, Metz — Sparta Rotterdam 3:2, Banik — Sparta 6:0.

Sprostowanie

W poniedziałkowej informacji „Taskwondo w kołobrzesckiej hali” zniekształceniu uległo nazwisko jednego z młodych adeptów karate. W kat. wiekowej 1971—73 trzecie miejsce zajął M. Berkman, a nie Perkon jak było podane. Przepraszamy i życzymy dalszych sukcesów młodemu zawodnikowi.

W wolnym czasie grają w szachy. Dogadaliśmy się z Zarządem Miejskim ZSPM. Udośćniliśmy nam świetlicę i przy ulicy Filmowej powstał Ośrodek Kultury Szachowej. Tam trzy razy w tygodniu spotykają się amatorzy i przeprowadzają między sobą turnieje. Zwykle uczestniczy w nich 20—30 osób w różnym wieku.

Ostatnio powołaliśmy w związek funkcję wiceprezesa do spraw młodzieży. Został nim Mieczysław Luty, który skupia młodych adeptów dyscypliny przy ODK „Emka”. Tam nie tylko szkoli do podstaw, ale organizuje również imprezy i biwaki szachowe. Szkoda, że podobnych działaczy brakuje nam w terenie. Do niedawna istniała sekcja przy PGR Kusowo, ale po odejściu animatora szachów w zakładzie działalność zamarła. Szkoda tego dorobku. Nieco ożywiły się środowiska szachowe w Objeździe, Dębnicu Kaszubskim, Leńborku i Sławnie. Jednak trzeba zadbać, aby te działania nabrały większego rozmachu.

W tym roku czekają nas dwie ważne imprezy szachowe. Powierzono nam organizację indywidualnych (przełom lutego i marca) i drużynowych mistrzostw kraju (jesień). Pierwszej z nich towarzyszyć będzie Turniej Nadziei Olimpijskich. Tradycyjnie też rozegrany zostanie w Słupsku Festiwal Szachowy o puchar prezydenta miasta. (wim)



Znaczki

Na Krajowej Wystawie Filatelistycznej w Krakowie, zorganizowanej z okazji 40. rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego koszański okręg PZF reprezentowały tylko zbiory młodzieżowe. Koło Młodzieżowe PZF przy Bałtyckiej Brygadzie WOP w Koszalinie ekspozycję trzynaściu zespołową. Za „Kartki z życia Lenina” uzyskało dyplom na medal duży srebrny, za zbiór „Z tradycji polskiego ruchu robotniczego” — na medal srebrny, a za „Tradycje i dzień dzisiejszy LWP” — brązowy. Zbiór zespołowy KM przy MDK w Białogardzie „Między wrześniem a majem” wyróżniony został dyplomem w randze medalu pamiątkowego.

Gratulując wyróżnień warto podkreślić, że Koło Młodzieżowe PZF przy Bałtyckiej Brygadzie WOP w Koszalinie jest jedynym w kraju kołem młodzieżowym przy jednostce wojskowej. Skupia ono żołnierzy odbywających czynną służbę wojskową, którzy nie ukończyli 21 lat. Istniejące dopiero 4 lata koło, którego opiekunem jest Andrzej Skorek, należy do wyróżniających się w okręgu. Organizowane z różnych okazji w Klubie Żołnierskim pokazy znaczków pocztowego zjednują nowych sympatyków filatelistyki. Życzylimy stosunek do działalności koła wykazuje doświadczonego Brygadę. (mr)

GŁOS POMORZA

„Głos Pomorza” — Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje zespół.

Redaktor naczelny — Andrzej Lewandowski

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, telex — 0532275. Centralna telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarzami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-59; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Partyjny — 233-20; Dział Społeczno-Ekonomiczny — 251-40; Dział Społeczno-Rolny — 242-08; Dział Społeczno-Kulturalny — 251-14; Dział Depeszowo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (III piętro, pok. 313—314); także telefonicznie pod numerem 250-05 (z wyjątkiem wolnych sobót). Porady prawne udzielane są w Koszalinie we wtorki w godz. 13.00 do 15.00 tylko

telefonicznie pod numerem 250-05 oraz w poniedziałki, środy i piątki w godz. 13.00 do 15.00 tylko osobiście. Porady są bezpłatne.

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-66 i 224-56.

Porady prawne w środy od godz. 14.30 do 16.30.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna — 240-27, telex — 0532264.

Biuro Ogłoszeń: ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. M-14

PREZENT DLA DZIECKA W tym roku — w MCK

Słupsk. Finał tegorocznej akcji pod hasłem „Prezent dla dziecka” odbędzie się w Młodzieżowym Centrum Kultury ul. 3 Maja. Dyrektor Centrum, Marek Bielski wspólnie z pracownikami dołączyli do naszej akcji organizując bezpłatnie imprezę choinkową. Dowiedzieliśmy się, że będą tańce, konkursy z nagrodami, wiele atrakcji, no i... niespodzianek, ale o tym nasi goście przekonają się sami. Możemy tylko zdradzić, że grać będzie zespół muzyczny MCK w składzie: Roman Pawlaczek, Andrzej Guziński, Grzegorz Kwiecień, Rafał Prynkiewicz. Imprezę poprowadzą zaś: Romuald Kłos, Krystyna Huk, Sławomir Sosnowski, a scenografię i oprawę artystyczną przygotował Krzysztof Gałka. Dorosłym pomagać będą dzieci z zespołów MCK: Konrad Frejek i Michał Kazana. Nad całością programu czuwa jego autorka, Krystyna Frejek. Czy dzieci będą zadowolone, przekonamy się niebawem.

Dzieci, które w szkołach otrzymają specjalne zaproszenie na imprezę w przyszły piątek, 27 bm. zapraszamy do MCK na godz. 16. Prosimy o wcześniejsze przybycie, bo przed rozpoczęciem właściwego programu przygotowano specjalnie na ten dzień, będzie sporo innych atrakcji. A więc zobaczmy się niebawem.

Do grona ofiarodawców obok Miejskiego Centrum Kultury w Słupsku dołączyli: uczniowie z klas I, II i III ze Szkoły Podstawowej w Wytownie, które w ub. środę przyjechały specjalnie do Słupska aby osobiście przekazać przygotowane przez siebie prezenty. Obok książek, słodczy, gier

i zabawek były również skarbonki z oszczędnościami oraz 1600 zł. zebranych dodatkowo wśród uczniów. Dzieci z Wytowny biorą udział w naszej akcji już po raz trzeci i za to im i ich wychowawcom; Stanisławie Rogozińskiej, Janinie Woźniak, Bożenie Petrykowskiej, pięknie dziękujemy, licząc iż w przyszłym roku będą również pamiętały o „Prezentach”. W tym samym dniu odwiedzili nas także dzieci ze szkolnego Koła PCK oraz klasy III Szkoły Podstawowej w Bierkowie pod opieką pani Grażyny Rożnowskiej przywożąc ze sobą książki i zabawki. Również książki, gry i zabawki, słodczyce przyniosły dzieci z klasy Ib Szkoły Podstawowej nr 7 pod opieką Ewy Mijewskiej oraz z klasy III c ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Słupsku pod opieką Małgorzaty Dropek. Wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. Przypominamy, iż na „Prezent dla



Zdjęcia: Zbigniew Bielecki

dziecka” przyjmujemy dary składające się: książki, słodczy, sprzętu sportowego, zabawek, pieniędzy. Większe kwoty prosimy wpłacać na konto naszego współorganizatora: ZM PKPS PKO Słupsk, nr konta 367608-1153—132 z dopiskiem „Prezent dla dziecka”. (a)

Na zdjęciach: Grażyna Rożnowska, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Bierkowie wraz z dziećmi przekazując upominki choinkowe oraz grupa uczniów ze SP w Wytownie prezentując przyniesione dary.

Przyjacielskie kontakty Archangielska i Słupska

Porozumienie między Archangielskiem i Słupskiem procentuje coraz to nowymi i ciekawszymi kontaktami.

Ostatnio przebywała w Słupsku 30-osobowa grupa uczniów, wybrana w nagrodę za dobrą naukę z 80-ciu szkół Archangielska. Radzieckie dzieci przyjechały na zaproszenie Okręgowej Spółdzielni Handlowo-Usługowej „Społem”, która przygotowała im wspaniałe zimowisko, nie szczędząc atrakcji. W ciągu 10 dni zwiedzili Słupsk i Trójmiasto, poznały też słupskie szkoły. Gospodarze starali się stworzyć gościom jak najwięcej okazji do spotkań z polskimi dziećmi. Przygotowali wspólną imprezę choinkową z tańcami, Mikołajem i podarkami, podczas której towarzyszący uczniom aktorzy Teatru Studio z Archangielska wystąpili w specjalnym programie. Następnie goście wzięli udział w zabawach noworocznych, prowadzonych przez zespół Teatru Lalki „Tęcza”. Uczniowie z Archangielska byli podejmowani również w domach słupskich dzieci, które niebawem wyjadą na podobne zimowisko do zaprzyjaźnionego miasta. Młodzi goście radzieccy wyjechali pełni wrażeń, bardzo zadowoleni także z warunków, jakie im zagwarantował na czas pobytu Ośrodek Wczasowy „Amino” w Uście.

Cała ta sympatyczna sprawa miała nietypowy początek. Wszystko zaczęło się od kontaktu Wiktora Panowa, dyrektora teatru w Archangielsku z Czesławem Paszkiewiczem, prezesem Okręgowej Spółdzielni Handlowo-Usługowej „Społem” w Słupsku. Pierwszy postanowił przy swoim teatrze otworzyć karczmę słupską, drugi — jak przystało na człowieka interesu — od razu pomysł wcielił w życie. Według planów, karczma jeszcze w tym roku powinna serwować w Archangielsku polskie potrawy. Tymczasem prezes Paszkiewicz pomyślał o uzdrowieniu życia młodszym mieszkańcom obu miast. Tylko pogratulować! (mim)

Szansa na wielką wygraną

Słupsk. Wielki konkurs Polskiej Kasy Oszczędności znany pod nazwą „50 000” cieszy się niezmiennym zainteresowaniem mieszkańców województwa słupskiego. Ten sam konkurs, na tych samych zasadach, prowadzony jest także przez Banki Spółdzielcze i ich oddziały. Jak się dowiedzieliśmy od dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Banku Gospodarki Żywnościowej w Słupsku Czesława Korneluka dotychczas BS zebrali 276 sześciomiesięcznych deklaracji po 50 tys. złotych na łączną sumę 13 800 tys. złotych. Znaczenie więcej osób zamraża swoje oszczędności na dziecień miesiąc. Tu zanotowano 1270 deklaracji na 136 300 tys. złotych. Łącznie w Bankach Spółdzielczych województwa słupskiego zdeponowano w ramach konkursu 150 100 tys. złotych.

Deklaracje oszczędnościowe złożone w Bankach Spółdzielczych wzięły udział w losowaniu w BGŻ w Słupsku. Jak wiadomo, wygrywa co 4000 deklaracji. Jeśli więc na terenie województwa słupskiego deklaracji będzie mniej, losowanie zostanie połączone z BS w Koszalińskim lub Gdańskim. Przypominamy, że deklaracje na konkurs w Bankach Spółdzielczych przyjmowane są tylko od posiadaczy książeczek oszczędnościowych i rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych prowadzonych w BS. Książeczki i rachunki można zakładać w bankach i ich oddziałach. Banki Spółdzielcze województwa zapraszają za naszym pośrednictwem do korzystania z ich usług oraz do udziału w konkursie, gdzie główną wygraną jest 50 milionów złotych. (elg)

Rozstrzygnięcie konkursu

Łębork. Dzisiaj, 20 bm. w Państwowej Szkole Muzycznej przy ul. 15 Grudnia 35 rozpocznie się impreza finałowa III Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. M. Strykowski. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych na godz. 16. (a)

Jeśli lubisz disco...

Sławno. Jeśli lubisz i umiesz tańczyć disco — zgłoś się do Sławińskiego Domu Kultury. Tam bowiem 18 lutego odbędzie się V Wojewódzki Turniej Tańca „DISCO”. Czas wolny poczyni przygotowania.

Regulamin konkursu dopuszcza udział par i osób tańczących solo, jednak nie mogą to być zawodowcy. Czas występu nie powinien przekraczać 5 minut, bowiem — jak wykazały poprzednie imprezy — dłuższy taniec zbyt wyczerpuje zawodników. Uczestnicy turnieju zobowiązani są przelać do SDK lub przynieść ze sobą nagranie. Utwór, stanowiący podkład muzyczny do prezentowanego tańca, należy nagrać na początku kasy lub taśmy magnetofonowej, z zaznaczeniem imienia i nazwiska tancerza.

Trzy najciekawsze programy zostaną nagrodzone. Dodatkowo swoją nagrodę przyniesie publiczność.

Zgłoszenia chętnych, do końca stycznia br., przyjmowane są pod adresem: Sławiński Dom Kultury, ul. Cieszkowskiego 2, 76-100 Sławno, tel. 76-70. Organizatorzy nie zwracają kosztów podróży.

Przyszli uczestnicy turnieju proszeni są o podanie na kartce zgłoszenia imienia i nazwiska, dokładnego adresu zamieszkania, szkoły lub miejsca pracy i tytułu nagrania.

Impreza zapowiada się ciekawie. Oprócz popisów konkursowych, przewidziane są też inne atrakcje. (mim)

Zguby

Słupsk. W sklepie „Veritas” przy ul. Gen. Pankowa jest do odebrania legitymacja uprawniająca do korzystania ze zniżki kolejowej na nazwisko Katarzyna Frej, wystawiona przez Rejonowy Urząd Pocztowy w Sosnowcu. W legitymacji znajduje się bilet wolnej jazdy wystawiony 10 stycznia br. Być może, iż właścicielka zguby przebywa jeszcze w naszym mieście. Prosimy ją o zgłoszenie się po odbiór do kierownika sklepu. (a)

Kto wygra?

Słupsk. W ub. wtorek w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury odbyły się półfinały Turnieju Wiedzy o Słupsku dla młodzieży ze szkół podstawowych. W półfinałach uczestniczyli reprezentacje z trzynastu szkół Słupska. Pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 16 z dorobkiem 43 punktów, drugie — ze Szkoły Podstawowej nr 11 z 42 punktami, trzecie — ze Szkoły Podstawowej nr 4 z dorobkiem 38 punktów, a czwarte miejsce zajęła drużyna ze Szkoły

Podstawowej nr 5 uzyskując 35 pkt. Do finału Turnieju Wiedzy o Słupsku, który rozegrany zostanie w marcu w ramach obchodów 44 rocznicy wyzwolenia miasta, zakwalifikowały się po raz drugi z kolei SP—16 i SP—11. Kto w tym roku będzie zwycięzcą — zobaczmy.

We wtorek (24 bm.) o godz. 17 w Spółdzielczym Domu Kultury „Emka” przy ul. Zygmunta Augusta 14 odbędzie się III Ogólnomijski Konkurs Recytatorski dla Dzieci. Organizatorzy zapraszają uczniów ze szkół podstawowych. (a)

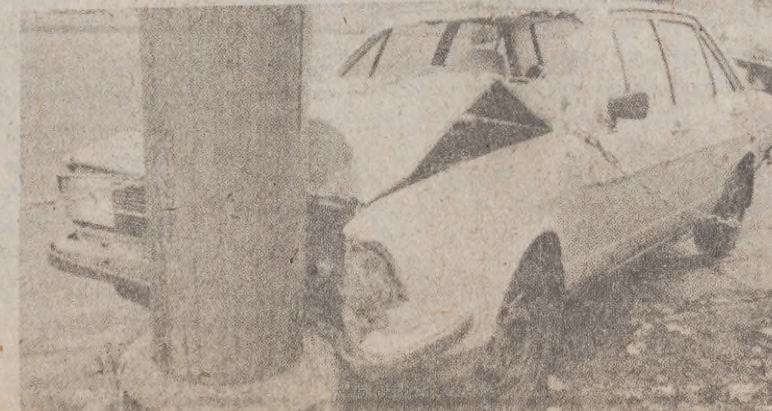
jących dozwoloną prędkość, wymuszających pierwszeństwo przejazdu, popełniających wykroczenia wobec pieszych. W kwietniu natomiast odbędzie się w województwie kompleksowy przegląd dróg i ulic pod kątem ich stanu technicznego oraz przygotowań do tegorocznego sezonu turystycznego.

Surowiej niż dotychczas traktowani będą pijani użytkownicy dróg. Zapowiedziano, że ich nazwiska częściej gościć będą na łamach prasy oraz na tablicach informacyjnych w zakładach i instytucjach.

Jedno jest wszakże pewne. Będą rozważni, rozsądni i trzeźwoci samych użytkowników dróg żadne represje nie pomogą. Tym bardziej, że nazbyt często przychodzi płacić za chwilę słabości na drodze własnym życiem lub kalectwem. (elg)

Na zdjęciu: Tak zakończyła się jazda pijanego kierowcy w Słupsku. Tym razem miał szczęście i wyszedł z opresji żywy.

Fot. Zbigniew Bielecki



ROK 1988 W MILICYJNYCH STATYSTYKACH

Samochody są coraz droższe a jednak z każdym rokiem ich przybywa. Z każdym też rokiem wzrasta zagrożenie wypadkami i kolizjami. Giną ludzie, inni trafiają do szpitali. Marnowane jest mienie ogromnej wartości. Jaki był miniony rok na drogach województwa słupskiego? Odpowiedzi na to pytanie szukaliśmy w milicyjnych statystyce oraz w czasie niedawnej konferencji prasowej jak odbyła się w Wydziale Ruchu Drogowego WUSW w Słupsku. Na pytania dziennikarzy odpowiadali: Alfred Ossowski — naczelnik Wydziału, Ireneusz Góralczyk i Leon Szymański — funkcjonariusze Wydziału.

W minionym roku na drogach województwa doszło do 298 wypadków, w wyniku których zginęło 66 osób (39 na miejscu wypadku). 294 osoby zostały ranne. W tym samym czasie od organów MO zgłoszono 1031 kolizji, w których na szczęście nie było ofiar w ludziach. Ponad połowę wszystkich wypadków spowodowali kierowcy pojazdów silnikowych. Duże zagrożenie na drogach publicznych powodują także piesi. Coraz częściej dochodzi również do wypadków i kolizji z nadmiernego pośpiechu i zwyczajnego braku kultury kierowców. Świadczy o tym dane — 44 wypadki — spowodowane przez nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Niekiedy także kierowcy nadmiernie wierzą w moc i siłę swojego pojazdu, sądzą że zdążą a tymczasem

skutki bywają fatalne. Przed kilkoma dniami pokazywaliśmy na zdjęciu „spotkanie” malucha z autobusem spowodowane właśnie taką sytuacją. Zagrożeniem na drogach i ulicach

kich użytkowników dróg, zarówno kierowców jak i pieszych wynikają konkretne wnioski. Przede wszystkim więcej rozważ i rozsądki powinni zachować piesi, przechodząc jezdnię

Co zagraża na drodze

są także piesi, którzy często wchodzą na jezdnię nie spojrzaawszy nawet czy nie nadjeżdża samochód. W taki sposób zginęło w minionym roku na drogach województwa aż 11 osób. W 57 przypadkach uczestnikami wypadków były dzieci do lat 14. Zworo dzieci zginęło, 53 zostały ranne.

Z satysfakcją należy odnotować, że w 1988 roku zmalała nieco liczba wypadków z udziałem nieletnich użytkowników dróg. 16 pijanych kierowców i 5 pijanych pieszych przypłaciło głupotą i nieodpowiedzialnością najwyższą ceną własnego życia. 40 znalazło się w szpitalach, w tym niektórzy w bardzo ciężkim stanie.

Ponad 46 procent wszystkich wypadków zdarzyło się w czasie letniego sezonu turystycznego, najwięcej w sierpniu. Najczęściej dochodziło do nieszczęść w niedziele i soboty. Może to właśnie w te dni wyrusza na drogi największe tzw. niedzielnych kierowców?

Z danych oraz statystyk dla wszyst-

Telefony

SŁUPSK: 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacji Paszportowa, Informacja Kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Telefon Zaufania „A” tel. 242-78, czynny w środy i piątki — g. 16—20, Informacja o komunikacji miejskiej WPK w Słupsku — 278-67, Telefon zaufania 280-33 czynny codziennie w godz. 15—20 (soboty 9—17).

Dyżury

SŁUPSK — 77001, ul. Zawadzkiego 6, tel. 287-23, ŁĘBORK — 77008, ul. Tczewska 26, tel. 22-804

Kino

SŁUPSK — MILENIO — sala Pomorska — Obywatel Piszczek (pol., l. 15) — g. 16, 18, 20; sala Mieszk — Niezwykła podróż Baltazara (pol., l. 15) — g. 17, 19, 30; sala Anna — seanse wideo — g. 15, 45, 17, 30, 19, 15, 21, 00
POLONIA — Stowarzyszenie złoćczyńców (fr., l. 15) — g. 13, 45, 16, 18, 15; seanse wideo — g. 14, 30, 16, 15, 18, 30, 20, 15; wideorano — duża sala — g. 20, 30; wyprzedaż kasety wideo — 15, 30—19
MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY — Kopanie króla Salomona (USA, l. 12) — g. 16, 18
BYTÓW — ALBATROS — Szczęśliwa trzynastka (chiń., l. 12)
CZARNE — PRZODOWNIK — Harry Angel (USA, l. 18), WIARUS — Opowieść Harleyna (pol., l. 15)
CZŁUCHÓW — UCIECHA — Nowy Jork czwartą rano (pol., l. 15); seanse wideo — g. 16, 17, 45
DAMNICA — RELAX — Kogel mogel (pol., l. 12)
DEBRZNO — PIONIER — Żyć i pozwolić umrzeć (USA, l. 15); KLUBOWE — Parzy Texas (RFA, l. 18)
DEBNICA KASZUBSKA — JUTRZENKA — Imię róży (RFA, l. 18)
KEPICE — PRZYJAŹŃ — Bez litości (USA, l. 18)
ŁĘBORK — FREGATA — Samotny Wilk McQuade (USA, l. 15)
ŁĘBA — RYBAK — Żyć i pozwolić umrzeć (USA, l. 15)
MIASKO — GRAZYNA — Mona Lisa (ang., l. 18)
PRZECHELEWO — JEDNOŚĆ — Nieżyłkalin (USA, l. 18)
RĘDZIKOWO — DELTA — Kogel mogel (pol., l. 12)
SIEMIROWICE — MUZA — Nadzór (pol., l. 18)
SŁAWNO — SŁAWA — Zdrada i zemsta (chiń., l. 15)
USTKA — DELFIN — Szczęśliwa trzynastka (chiń., l. 12) (gm)

Koncert odwołany

Słupsk. Słupska Orkiestra Kameralna przebywa na tournée za granicą. Z tej przyczyny odwołany jest zapowiadany wcześniej na dzisiaj (piątek) koncert symfoniczny. Melomani i wszystkich zawiadzonych w imieniu organizatorów przepraszamy. (a)

Konto SZPIITAL:
NBP Słupsk
77002-4949-132

Nowa sekcja sztangistów

Ustka. Przypominamy, że dziś 20 bm. o godz. 17 w hali MKKS „Jantar” w Uście przy ul. Grunwaldzkiej, prowadzone będą zapisy do sekcji pod-

noszenia ciężarów, która rozpocznie działalność przy LZS „Wybrzeże” Ob-jazda.

Ośrodek hippoterapii

Dzięki społecznej ofiarności

Słupsk. W grudniu 1988 roku zakończono pierwszy podstawowy etap budowy ośrodka hippoterapii dla dzieci niepełnosprawnych ruchowo. Pierwotnie zakładano uruchomienie ośrodka w nieco spartańskich warunkach, już po zakończeniu I etapu budowy. Należy podkreślić, iż wszelkie prace budowlane limitowały fundusze. Po zakończeniu I etapu budowy okazało się, że hojność społeczeństwa jest większa niż się spodziewano. Dzięki ofiarodawcom jak również dodatkowym funduszom z innych źródeł a przede wszystkim dzięki wspaniałej postawie słupskich inżynierów i techników zrzeszonych w NOT można było już w grudniu 1988 roku ruszyć z drugim, kończącym inwestycję etapem budowy.

Koło SEP przy Zakładzie Energetycznym w Słupsku wykonało dokumentację linii wysokiego napięcia, stacji transformatorowej, linii niskiego napięcia i linii zasilającej. Wartość tej dokumentacji szacuje się na milion złotych. W oparciu o przygotowaną dokumentację staraniem społecznym wybudowano obiekty o wartości czterech milionów złotych. Zespołem przygotowującym ten fragment budowy ośrodka kierował inż. Jerzy Nienartowicz. Zaprojektowano też wewnętrzną instalację elektryczną w pawilonie, którą wykonało Koło SEP przy SPiB pod kierunkiem inż. Waldemara Kierula. Wartość tych prac oszacowano na pół miliona złotych. Nadzór nad całością instalacji elektrycznych prowadzi Rada Wojewódzka NOT pod przewodnictwem mgr inż. Marka Pinińskiego.

Autor projektu architektonicznego — Jerzy Rautman wykonał społecznie drugą część dokumentu (wartość 400 tys. zł).

Całością prac w obiekcie z ogromnym zaangażowaniem kieruje inż. Marek Rydz. Konto budowy ośrodka zasilili znacznie wpłaty przekazane przez: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Obrótka Materiałami Przemysłu Terenowego (100 tys. zł), SM „Czyn” (10 tys. zł), właścicieli piekarni rzemieślniczej w Uście E. Brzóska (10 tys. zł), Zakład Mechaniki i Urządzeń Technicznych we Włocławku należący do p. Trojanowskiego (20 tys. zł), Bank Rodziny Milicyjnej przy RUSW w Bytowie (7 626 zł), Bank Spółdzielczy w Uście (10 tys. zł), Ryszard Stępień z Nieckowa (3 452 zł), Jerzy Kijanka z Nieckowa (3 052 zł), Towarzystwo Walki z Kalectwem (50 tys. zł), Północne Zakłady Przemysłu Skózanego „Alka” (500 tys. zł).

Społeczny Komitet Budowy Ośrodka Hippoterapii w Słupsku pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR, I sekretarza KM PZPR Stanisława Nisiewiczza wszystkim ofiarodawcom składa serdeczne podziękowania.

Fundusz budowy ośrodka hippoterapii znacznie zasilila także wpłata pochodząca z budżetu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Słupsku w kwocie 10 milionów złotych.

Przypominamy numer konta budowy ośrodka hippoterapii: Konto Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym Ruchowo przy ZW TPD w Słupsku, PKO Słupsk, 77510-117-812-132. (ce)